Nr. 74. Sobota 16 Marca 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 cent kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 16 marca.

Tak zwane stronnictwo niepodległości w Węgrzech nigdy nie żałuje sobie wybryków przeciw zdrowemu rozumowi politycznemu, nigdy nie zatrzymuje się w połowie drogi, lecz od razu staje nad samą przepaścią i śmiało w nią zagląda, bo — krótki wzrok nie pozwala mu ogarnąć całego niebezpieczeństwa. Teraz n. p. stronnictwo to przygotowuje się już do agitacyi wyborczej i na zebraniach jako hasło stawia zupełną niepodległość Węgier w stosunku do Austryi! Możnaż zwracać uwagę na polityków, którzy właśnie w chwili obecnej nie wahają się podnosić takiego hasła? Jeżeli kiedy, to dziś każdy rozważny patryota węgierski, choćby jeszcze niedawno przenosił unię personalną nad ugodę dotychczasową, musiał przyjść do przekonania, że ścisły związek z Austryą jest dla Węgier pierwszym warunkiem życia politycznego. Kto wobec wypadków na Wschodzie odezwie się dziś z takiem hasłem przed wyborcami, powinienby na czas nieograniczony uchodzić za pozbawionego wszelkiej kwalifikacyi politycznej na posła.

Grecyi przyznano już prawo wzięcia udziału w kongresie. Rossya w ostatniej chwili odstąpiła od twierdzenia, że obok Grecyi powinna być także reprezentowana Czarnogóra, Serbia i Rumunia. Byłto tylko projekt do sparaliżowania pretensyi greckich, a nie żądanie z zastanowieniem podniesione. Choć Czarnogóra, Serbia i Rumunia dostąpiły tak wielkiego zaszczytu, że stały się formalnymi sprzymierzeńcami potężnej Rossyi, chociaż Rumunia może się nawet słusznie pochwalić, że niosła pomoc Rossyi w ciężkiej przeprawie pod Plewną, mimo to wszyscy trzej wazalowie pozostali nimi dotąd, i dopiero na kongresie udzielność ich może otrzymać zupełną sankcyę. Grecya natomiast, co do stanowiska międzynarodowego stoi na równi z tyle razy większą od niej Rossyą, bo król Grecyi jest tak samo udzielnym władzcą, jak car rossyjski. Odkąd Grecya energicznem upomnieniem się o głos w kongresie osiągnęła cel zamierzony, biedna Rumunia zaczęła także w ten sposób upominać się o swoje prawo do zatrzymania Bessarabii, ale dotąd źle na tem wychodzi. Traci bowiem sympatyę i protekcyę Rossyi, została prawie pominiętą przy podziale łupów terytoryalnych w San Stefano i w dodatku ma się stać na długi czas koszarami armii rossyjskiej w Bułgaryi. Jeżeli tylko Rumunia wytrwa w tej energicznej postawie to w każdym razie lepiej wyjdzie na tem niż na dotychczasowej potulności, za którą spadła na nią przykra sprawa retrocessyi Bessarabii. Mocarstwa, które poparły Grecyę i na kongresie pamiętać będą o niej, nie zapomną także o Rumunii, bo przemawiają za tem jednakowe motywa. Grecya ma według angielskich zamiarów stać się tamą dla powodzi sławianizmu, zaporą dla rossyjsko-bułgarskich tendencyj aneksyjnych. Rumunia powołana jest także do tej roli, bo równie jak Grecya posiada całkiem odrębny i panslawizmowi nieprzychylny charakter narodowy. Nadto Rumunia położeniem geograficznem więcej niż Grecya kwalifikuje się na tamę dla powodzi panslawistycznej. Gdyby wartość cywilizacyjna szczepów zajmujących półwysep bałkański miała rozstrzygać, czy panslawizm pokona obie tamy, to rezultat byłby bardzo wątpliwy. Trzeba bowiem bardzo subtelnie badać stopień tej wartości, ażeby jednemu lub drugiemu szczepowi przyznać wyższość, a może nawet ma tu zastosowanie prawidło, że zero jest zawsze równe zeru.

Waddington, dawniejszy minister spraw zagranicznych we Francyi pracuje nad rehabilitacyą ks. Decazes wprawdzie mimowoli ale mimo to wcale skutecznie. Waddington bowiem ogląda się na ks. Bismarcka tak samo jak dawniej ks. Decazes a dowodem na to jest sprawa udziału Francyi w kongresie. Z początku mówiono w Paryżu o abstencyi, ale skoro ks. Bismarck zganił takie usuwanie się Francyi z widowni politycznej, Waddington przyrzekł udział w kongresie, chociaż dotąd jeszcze prasa republikańska broni polityki abstencyjnej. Ks. Decazes ma nawet większą pretensyę do pobłażliwości niż jego następca. Został on bowiem ministrem spraw zagranicznych w chwili, gdy Francya nie wyleczyła się jeszcze z ran w r. 1870 poniesionych, gdy siła zbrojna znajdowała się dopiero w okresie reorganizacyi a więc w okresie bardzo krytycznym. Nadto wtedy Niemcy nie byłyby się wcale pogniewały na Francyę za najmniejszy pretext do nowej wojny, gdyż faktem jest, że wówczas ks. Bismarck przerachowawszy się na sile żywotnej narodu francuskiego myślał na seryo o nowej edycyi miliardowej kontrybucyi, któraby do reszty zniszczyła niebezpieczną sąsiadkę Niemiec. Ks. Decazes najwięcej ulegał wpływom ks. Bismarcka w sprawach kościelno-politycznych zabraniając organom kościelnym miotania się na Niemcy i Włochy. Gdyby dziś ks. Decazes stał u steru, niezawodnie ani chwili nie zastanawiałby się nad kwestyą, czy Francya powinna być reprezentowaną na kongresie. Kwestya ta była jasną dla każdego, kto uważa Francyę za mocarstwo powołane eżeli nie do głównej to w każdym razie do pierwszorzędnej roli przy uregulowaniu stosunków na półwyspie bałkańskim. Można sobie teraz wyobrazić, jak skromnie zachowywać się będzie delegat francuski na kongresie berlińskim, skoro Waddington tak powolnym jest dla wskazówek ks. Bismarcka. Prasa republikańska nie pozwoliłaby na to, żeby delegat ten zachował się inaczej, skoro dotąd jeszcze broni zdania, że nie należało wcale wysyłać delegata. Smutna to rzecz ale prawdziwa, że w tej mierze prasa republikańska trafia do przekonania ogółu. Powiodło się zatem republikanom zagłuszyć ambicye patryotyczne i wszczepić w umysły politykę indyferentyzmu wobec spraw zagranicznych, a więc politykę, która niezawodnie zbliża rolę Francyi do roli Hiszpanii.

Rada państwa.

† **Wiedeń**, 14 marca. *(Koresp. Gazety Lwowskiej).* Szczegółowe rozprawy budżetowe byłyby oschłe z natury rzeczy, gdyby niektórzy mowcy nie postarali się o przyjemne urozmaicenie tych obrad. Najprzyjemniejszem oczywiście jest to, gdy który z mowców, zagroziwszy, że mimo zasadniczej zgody na wnioski komissyi, będzie jednak do każdej niemal pozycyi dodawał swoje *caeterum autem censeo*, nagle zwija chorągiewkę i zapowiada, że pewne okoliczności nakłaniają go do odstąpienia od tej taktyki. Taką zmianą w postanowieniu swem uszczęśliwił nas dziś p. Obentraut, który, jak przypomniecie sobie z dyskussyi ogolnej, przeraził był Izbę zapowiedzią straszliwego szeregu poprawek w duchu drobnych w każdym rozdziale oszczędności, mających ostatecznie wedle zasady: *die Masse muss es bringen*, złożyć się na wcale pokaźną sumę. Na szczęście dziś przed obradami budżetowemi ogłoszono rezultat dokonanego wczoraj wyboru 18 członków do komissyi, która stosownie do wniosku Coroniniego zająć się ma sprawą oszczędności, a powód ten wystarcza p. Obentrautowi do pohamowania swych zapę-

---

STRASZNY JÓZEF

OPOWIADANIE Z XVIII WIEKU.

V.

Nowy senator pomyślał zaraz o nabyciu posiadłości w Kijowskiem, i w tym celu sprzedał swoje halickie dobra, które za kordonem już teraz położone, nie były zbyt wielkie.... Szczęśliwie przyszedł do posiadania łabuńskiego klucza, składającego się z miasteczka i i pięciu czy siedmiu wiosek.... Łabuń przedtem należał do Stanisława Lubomirskiego, owego kandydata do korony po zgonie Augusta III. Lubomirski posiadał duży majątek, a cierpiał na umyśle. Żona księcia, Pociejówna z domu, romansowała z Sosnowskim, późniejszym hetmanem polnym litewskim. Ludzie złej woli szarpali tę olbrzymią fortunę, a że wojewoda, rozrzutnik mimowolny, miał dzieci, więc się krewniacy postarali o kuratelę. Zarząd dóbr oddano Marcinowi Swiejkowskiemu, sędziemu bracławskiemu, który nowo kreowanemu kasztelanowi Stempkowskiemu zrobił grzeczność sąsiedzką ustępując mu Łabuń na bardzo dogodnych warunkach.

Dodamy nawiasem, że i dzieciom Lubomirskiego zostało niemało; toż jeden z czterech synów wojewody, Franciszek Ksawery, w r. 1787 sprzedał swoją schedę Potiemkinowi za 2,000.000 rubli, a była to czwarta część tylko, i to nie cała jeszcze tej olbrzymiej fortuny, już przedtem wielce oskubanej.

Kasztelan Stempkowski osiadł w Łabuniu. Myliłby się czytelnik bardzo, gdyby przypuszczał, że król nie pamiętał o swoim faworycie.... Choćby nawet nie pamiętał, to faworyt przypomniałby się Miłościwemu Panu.

Na sejmie 1775 r., dostał Stempkowski prawem emfiteutycznem starostwo winnickie, darunek wcale niepospolity, bo obejmujący 2300 osadników w dwunastu wioskach, lasy piękne, stawy i młyny znakomite, a sama kwarta wynosiła pod koniec zeszłego wieku 48.000 złotych. Ale że dawny posiadacz starostwa żył jeszcze, że na zgon tego posiadacza czekać może przyjdzie, Bóg wie jak długo, więc wyznaczono kasztelanowi pensyą 30.000 zł. *ad vitae ejus tempora*.... I jak jeszcze pięknie uzasadniono w konstytucyi powód tego nadania! Wyraźnie karta wyjęta z Plutarcha... Jest w niej bowiem wzmianka o „zhukanem hajdamactwie", o znękanej Ukrainie, którą Stempkowski „własnem życiem i znaczną stratą zasłaniał", nie przepomniano i „hazardy jego w powietrzu" t. j. w morowej zarazie, od której, dodamy mimochodem, zdala przebywał otoczony puszczami poleskiemi, wreszcie jest i powołanie się na świadectwo Branickiego, „najświadomszego czynności swego regimentarza" — słowem pełno pochwał i kadzideł.... I do konstytucyi — niestety — wkradło się pomału gadulstwo.... Za Zygmunta Starego krótko a zwięźle wpisywały stany swoje postanowienia. Nagrody, zbyt skąpe, regestrowano tylko, bo każdy ziemianin wiedział, za co jego współherbowny ów chleb dobrze zasłużony dostawał. Teraz, jak wyrok w sprawie kryminalnej, albo wywód w cywilnym procesie, wypadało zapisywać pobudki nadania, aby potomkowie wiedzieli, za co jednego z ich przodków hojnie obdarowano.

Pan kasztelan zaraz ustąpił praw do starostwa Stanisławowi Poniatowskiemu, a w rok potem udało mu się polubownie załatwić sprawę ze Szczęsnym Potockim, o pretensyę do Targowicy i Narubajów.... Z zapasem więc grosza niemałym zabrał się Stempkowski do urządzenia swojej rezydencyi w Łabuniu. Miał istotnie gust — można mu to przyznać, a miał i nawyknienia pańskie.

I oto w lat kilka stanął piękny i wspaniały pałac w ubogiej osadzie wołyńskiej! Wznosił się on nad rzeką Poganką, front ozdobiony gankiem o kilkunastu kolumnach spozierał dumnie na brudne miasteczko. Z kolumnady wchodziło się do obszernego, imponującego westybulu, a ztamtąd do sali o siedmiu oknach, ztąd drzwi prowadziły na taras, u stóp którego Poganka ujęta w śluzy, formowała wielkie jezioro, spadające szumiącemi kaskadami. Wzdłuż brzegów zaimprowizowanej sadzawki rozścielały się gazony, klomby, gaiki, altanki, owe schronienia ukryte pośród szemrzących drzew, jakby dla „amuretek" idylicznych i tkliwych stworzone....

Wracając do głównego gmachu, dodamy, że sala balowa była arcydziełem architekty Schreyera; a musiała sprawiać wrażenie niezwykłe na widzach, kiedy aż w czterech opisach przekazano ją potomności. Zdobiło ją siedm olbrzymich, odpowiadających oknom zwierciadeł, a wieczorem nadto i okna zasuwano takiemiż zwierciadłami, ukrytemi w ścianie, jak wewnętrzne okienice.... Górą biegła galerya dla muzyki. Na oświetlenie sali zapalano 800 świec, a obszar jej pomieścić mógł przeszło 1000 osób. Pałac miał po bokach niemniej wspaniałe pawilony. W całym budynku liczono przeszło 100 komnat, a wszystkie prawie zawsze pełne.

Modelował się kasztelan na wzór tulczyńskiego pana, który niedawno przybył w Bracławskie i przepychem imponował szlachcie skorej do naśladowania. Tylko że czego sobie mógł pozwolić pan Potocki, mając dochodu rocznego przeszło 2,000.000 zł., to stawało się ciężarem dla Stempkowskiego, który i czwartej części tego nie posiadał.... I wyznać potrzeba, że król odpłacał mu wzajemnością, miał do niego jakąś dziwną słabość, może go faworyt olśniewał tym zbytkiem i przepychem. I na sąsiadów nie omieszkał wpływać Stempkowski nietylko gościnnością ale prawdziwie pańskiem przyjęciem.

Łabuń leżał w szczęśliwym zakątku. Rozsiadło się w koło niego sporo wiosek, ubranych w większe albo mniejsze dwory, a w nich mieszkali ziemianie.... Nie była to wprawdzie szlachta na kilkudziesięciu włokach, nie byli to magnaci liczący po kilkanaście tysięcy poddanych, ale coś pośredniego między ubóstwem herbownem a królewiętami. I tak w okresie naszego opowiadania mieszkał Marcin Lubomirski w Lubarze; starosta żytomirski, Jan Iliński w Romanowie; brat jego Nepomucen, starosta cudnowski w Skarzyńcach; chorąży kijowski, Kajetan Giżycki w Krasnopolu; kasztelan bełzki, Woronicz w Trojanowie; Bierzyńscy, Onufry kasztelan żytomirski w Ludwipolu, a Józef podkomorzy w Andruszówce; Adam Poniński w Cudnowie; Kalikst, kawaler maltański w Połonnem, ks. Jabłonowska, wojewodzina w Lachowcach, Hańscy w Pulinach, Bukarowie w Jampolu itd.

dów, jak to sam wyznaje. Nie łudźmy się jednak zbytecznie; albowiem mimo ostudzonego zapału do poprawek, p. Obentraut wśród dyskussyi nad niezałatwionemi jeszcze w zupełności trzema rozdziałami budżetu wniósł jeszcze dwie poprawki. Cóżby to było dopiero, gdyby komissya do oszczędności nie była jeszcze wybrana! *Ad vocem* tej komissyi zaraz tu nadmieńmy, że na 18 członków wybrano j e d n e g o Polaka, choć koło polskie wcale poważną stanowi cząstkę Izby. Zupełnie innego rodzaju urozmaiceniem suchych rozpraw budżetowych była dzisiejsza mowa p. Naumowicza. Prawda, że mowa ta albo nic albo bardzo mało tylko miała wspólnego z etatem ministerstwa spraw wewnętrznych, za co też wiceprezes Widulicz powołał mowcę do rzeczy, gdy po długiej próbie cierpliwości nie mógł doczekać się czegośkolwiek o tymże etacie; ale na tem właśnie polegało urozmaicenie, że mowca nie pytał o granice tematu. Poseł Naumowicz replikował na wczorajszą odpowiedź, którą otrzymał od p. Czerkawskiego wskutek wystąpienia swego w dyskussyi ogólnej. Na dowód słuszności inwektyw swoich przywiódł p. Naumowicz okoliczność, że dzienniki polskie nie podały jego mowy, będąc przeświadczone, iż w wywodach jego ani joty nie było przesady. Szanowny poseł wie pewnie, że podać lub przemilczeć mowę tego lub owego posła jest pozostawione sprawozdawcy więc o ile tu o *Gazetę Lwowską* chodzi, odpowiedź na ten argument do mnie należy. Zapewniam przeto p. Naumowicza, że w pojmowaniu mojego niepodania jego mowy zbyt ściśle trzyma się zasady: *qui tacet, consentire videtur*. Szanowny poseł w przemówieniu dzisiejszem złożył dowód, że zna Dantego, bo go cytował; więc znane mu też będą słowa: *guarda e passa*; otóż wedle tych słów proszę pojmować przemilczenie jego mowy. Co do dzisiejszego przemówienia jego, poświęcimy mu nawet więcej miejsca niż innym mowcom i zgóry zwracamy na nie uwagę, nie dodając żadnego komentarza, bo słowa jego same się komentują.

Zagaił posiedzenie prezes R e c h b a u e r o godzinie $11^1/_2$, ogłaszając rezultat dokonanego wczoraj wyboru komissyi do wniosku Coroniniego o oszczędnościach, w której skład z Polaków wchodzi p. S m a r z e w s k i.

Na porządku dziennym wybór uzupełniający jednego członka do delegacyj wspólnych w miejsce p. W a l t e r s k i r c h e n a, który dziś ponownie wybrany.

W dalszym ciągu dyskussyi szczegółowej nad budżetem uchwalono bez dyskussyi rozdział IV: „t r y b u n a ł p a ń s t w a“ z pozycyą 21.000 zł w dziale wydatków zwyczajnych, podczas gdy preliminarz rządowy projektował 22,000 zł.

Następuje rozdział V: „r a d a m i n i s t e r y a l n a“, obejmujący w czterech tytułach (prezydyum ministerstwa, fundusz dyspozycyjny, koszta dzienników urzędowych, trybunał administracyjny) wydatków zwyczajnych 872,700 zł. nadzw. 16,550 zł., razem przeto 889,250 zł. Rząd projektował tylko w dziale wydatków zwycz. 892,748 zł.

W dyskusyi p. P o r t u g a l l dziwi się, że suma pozycyj rozdziału tego, po strąceniu już kwoty przypadającej na trybunał administracyjny, który w r. 1873 jeszcze nie istniał, urosła od tegoż roku o 167.500 zł. Ponieważ inne także rozdziały są wyższe, przeto zdaje się, że komisya, o której mówił minister skarbu, gdy wnosił budżet do Izby, iż złożona jest z urzędników ministeryalnych ku zaprowadzeniu oszczędności, a która jakoby już w budżecie tegorocznym zaprowadziła je w wysokości 5 milionów, istnieje na to tylko, *ut aliquid fecisse videatur*. Z szczególnem nieupodobaniem spogląda mowca na pozycye przeznaczone dla trzech ministrów bez teki, do których należy także prezes ministrów, i wnosi, aby przynajmniej płace dwu ministrów bez teki w ilości 40.000 zł. były pomieszczone w dziale wydatków nadzwyczajnych.

P. O b e n t r a u t: Ponieważ dziś ogłoszono rezultat wyboru komisyi do wniosku Coroniniego, a komisya ta będzie zajmowała się oszczędnościami, przeto oszczędzę sobie wnoszenia zapowiedzianych licznych poprawek. Nie mogę, jednak pominąć, by nie ująć się tu za urzędnikami najniższych kategoryj, by polepszono im dolę przez wynagrodzenia, nie podwyższając jednak sumy wydatków z skarbu. Wnoszę przeto rezolucyę: polecić komisyi budżetowej, by rozpatrzyła się w budżecie, czy nie możnaby z innych działów poujmować tyle, aby się zebrało 579.830 zł. na wynagrodzenia dla niższych urzędników.

Rezolucyę tę należycie popartą przekazano komisyi budżetowej.

Sprawozdawca generalny komisyi budżetowej p. W o l f r u m przypomina Portugallowi, że od r. 1873 popodwyższano urzędnikom płace, a ztąd wydatki się zwiększyły; wniosek zaś jego o przemienienie płac ministrów bez teki do działu wydatków nadzwyczajnych jest niestosowny, bo i ci ministrowie nie są ministrami nadzwyczajnymi, lecz powołanymi na rzeczywistych ministrów przez Najj. Pana.

Na wniosek p. G r o c h o l s k i e g o pozycya 50.000 zł. przeznaczona na fundusz dyspozycyjny, poddana jest oddzielnemu głosowaniu; przeciw niej głosują Polacy, stronnictwo prawnopolityczne, skrajna lewica i kilku innych, które to głosy pozostają w mniejszości. Po odrzuceniu jeszcze wniosku Portugalla uchwalono rozdział V bez zmiany; poczem zaraz uchwalono bez dyskusyi pokrycie tegoż rozdziału w wysokości 583.000 zł. prócz dochodu z dzienników urzędowych, która to kwota była także preliminowana przez rząd.

Rozdział VI: „K w o t a a u s t r y a c k a n a w y d a t k i w s p ó l n e“ 76,753.146 zł. (rząd projektował tyleż) — uchwalony bez dyskusyi.

Rozdział VII: „Ministerstwo spraw wewnętrznych“. Tytuły 1—6 obejmują kierownictwo centralne, policyę państwową, dziennik ustaw państwa, administracyę polityczną, bezpieczeństwo publiczne i subwencyę dla domów podrzutków, co wszystko wymaga wydatków zwycz. 9,602.600 złr., nadzw. 118 400 zł. czyli razem 9,621.000 zł. Rząd w preliminarzu swym projektował wyd. zw. 9,648.252 zł., nadzw. 132.544 zł., czyli razem 9,780.796 zł.

P. P f e i f e r pragnie reformy administracyi politycznej, albowiem starostwa w Krainie zwalają cały ciężar pracy na gminy, a same oddają się wyłącznie agitacyom politycznym, szczególniej z okoliczności wyborów, tudzież nieprawnemu kontrolowaniu urzędników sądowych z ujmą dla niezawisłości sądownictwa. Nadto obwinia mowca kilka starostw kraińskich o jawne wyznawanie tendencyi do połączenia tej prowincyi z Niemcami.

P. N a u m o w i c z replikuje na wczorajsze wywody Czerkawskiego, podtrzymując w zupełności twierdzenia swoje o faworyzowaniu polonizmu w Galicyi kosztem praw „narodu“ ruskiego; w czem, gdy nie zbliża się do przedmiotu obrad, wiceprezes W i d u l i c z nawołuje go do rzeczy; na co znów otaczający mowcę posłowie Rusini odpowiadają, że to należy do rzeczy. Między innemi powiada mowca, że niesłusznie odmawiają Rusinom prawa domagania się, by w obec niedostatecznego dla użycia w urzędzie ukształcenia języka ruskiego, język rossyjski był dla Rusinów galicyjskich językiem urzędowym; gdyż logicznem tego następstwem powinnoby być odmówienie językowi niemieckiemu także kwalifikacyi na język urzędowy w Austryi; jest to bowiem język Humboldta i Schillera, którzy Austryakami nie byli. Pod koniec przemówienia powiada mowca: Poważam i kocham naród polski jako wielce ucywilizowany i utalentowany, stojący na wyżynach historyi, sztuki i literatury; i nie mogę inaczej, bo to naród bratni; ale nienawidzę przywódców jego, którzy sieją nienawiść ku nam Rusinom. My jednak nie wyrzeczemy się narodowości naszej, choćbyśmy przez wieki całe walczyć za nią mieli.

P. S t e u d e l wnosi rezolucyę: wezwać rząd, aby zamiast tajnego, jak dotychczas, rozporządzania funduszem na rozprzestrzenienie miasta Wiednia, traktował sprawę tę publicznie w budżecie.

P. O b e n t r a u t ujmuje skargi Naumowicza i wierzy w nie, a to dla przyjaznych stosunków między rządem zwiącym się wiernokonstytucyjnym a Polakami, którzy także nazywają się wiernokonstytucyjnymi. Mowca stosownie do zapowiedzi w dyskusyi ogólnej, gdzie szczególniej nie podobała mu się pozycya pauszaliów dla namiestnictwa lwowskiego, wnosi, aby na administracyę polityczną przeznaczono 5,375.000 zł., zamiast projektowanych przez komisyę 5,400.000 zł.

Komisarz rządowy S c h r o e t t e r zwalcza ten wniosek.

P. R o s e r wnosi rezolucyę: wezwać rząd, aby surowo karał fałszowanie potraw i napojów i aby wyroki odnośne publikował.

W głosowaniu upada wniosek Obentrauta; tytuły 1—6 rozdziału VII uchwalono wedle wniosków komisyi. Rezolucye przekazano komisyi budżetowej.

Następnie razem oddano pod dyskusyę tytuł 7: służba budowli publicznych, wyd. zwycz. 1,148.000 zł., nadzw. 34.000 zł., czyli razem 1,182.000 zł., podczas gdy rząd projektował wyd. zw. 1,150.695 zł., nadzw. 39.289 zł., czyli razem 1,189.984 zł. — tudzież tytuł 8my: budowle drogowe, który w czternastu paragrafach obejmuje wyd. zw. 4 240.000 zł., nadzw. 288.800 zł., t. j. razem 4.528.800 zł., podczas gdy rząd domagał się w preliminarzu swym, do którego doliczamy tu zaraz wniesiony później kredyt dodatkowy, wyd. zw. 4,306.500 zł., nadzw. 318 800 zł., t. j. razem 4,625.300 zł.

W tytule tym mieści się d l a G a l i c y i wyd. zwycz. 840.000 zł., wyd. nadzw. 67.000 zł. (most na Wisłoce pod Łabuziem 19.000 zł., most na Dunajcu pod Zgłobicami 25.000 zł., przestrzeń drogi z Spytkowic do Myślenic pod Stróżą 8.100 zł., niedobudowana przestrzeń drogi z Delatyna do Jabłonicy 15.000 *zł.)* czyli razem 907.000 zł. Komisya nie zmieniła projektu rządowego co do nadzwyczajnych wydatków, ale okroiła zwyczajne o 8000 zł., rząd bowiem projektował 848.000 zł.

W dyskusyi pp. F i s c h e r i G ö l l e r i c h domagają się w rezolucyi przełożenia pewnej drogi w Górnej Austryi, p. N e g r e l l i wnosi rezolucyę w sprawie pewnej drogi w Tyrolu, na co komisarze rządowi W a n i e k i W a w r a dają zapewnienia uspokajające; p. L u b i s z a podejmuje w wniosku swym pozycyę 30.000 zł. preliminowaną przez rząd na drogę z Trinita do granicy czarnogórskiej, a skreśloną przez komisyę budżetową, który to wniosek zwalcza specyalny sprawozdawca komisyi p. G i s k r a z powodu niejasnych stosunków politycznych w Dalmacyi, a popierają Lubiszę ministrowie A u e r s p e r g i H o r s t (z względów strategicznych); p. P i r q u e t wnosi rezolucyę: wezwać rząd, aby zwołał osobną komisyę do zbadania zagranicznego ustawodawstwa drogowego celem zastosowania go wraz z administracyą drogową w Austryi; p. B l a a s ujmuje się za pewną komunikacyą Tyrolu z Szwajcaryą.

W ogłoszeniu uchwalono wniosek Lubiszy niemal jednogłośnie, inne pozycye tytułów 7 i 8go uchwalono wedle wniosków komisyi.

Tu odroczono ciąg dalszy dyskusyi.

Koniec posiedzenia o godz. $3^1/_2$. Następne jutro.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Rossya i kongres).

Z Petersburga pisze 9 b. m. sprawozdawca *Polit. Corresp.*, który jest tłómaczem opinii sfer rządowych rossyjskich: „Od kilku dni zmienia się tu sytuacya i nie jest już tak naprężoną jak przedtem. Ogólne zadowolenie wywołała wiadomość, że kongres odbędzie się w Berlinie. Ks. Gorczaków ma się lepiej; pracuje znowu codziennie z cesarzem, i zdaje się, że do chwili zebrania się kongresu będzie zupełnie zdrów. Nie będzie on przewodniczącym kongresu, jak to mniemano w Londynie, ale weźmie udział w kongresie wspólnie z br. Jomini i Hamburgerem. Dotychczas nie wiadomo jeszcze, kto będzie drugim pełnomocnikiem rossyjskim na kongresie, domyślamy się tylko, że generał hr. Ignatiew, który w tych dniach ma przybyć do Petersburga. Ze źródła dobrze poinformowanego dowiaduję się, że wyjazd Ignatiewa z Stambułu został odroczony z powodu trudności podniesionych przez sułtana w chwili ostatniej przy ratyfikacyi „preliminaryów pokojowych.“ Kładę nacisk na słowo „preliminarya“, chcę bowiem wskazać, że gabinet petersburgski był bardzo ostrożny nawet w doborze słów, byle tylko nie narazić sobie stron interesowanych. A doprawdy, nie jest to łatwą rzeczą. Rząd rossyjski obecnie, gdy preliminarya pokojowe mają być ogłoszone, znajduje się w nader kłopotliwem położeniu, jest formalnie jakby między młotem a kowadłem. Po jednej stronie ma do czynienia z opinią publiczną za granicą, głównie zaś z opinią publiczną w Londynie i Wiedniu, z drugiej zaś strony musi liczyć się z opinią publiczną w własnym kraju a obie te opinie mają się do siebie jak szale przy wadze: gdy się jedna podnosi w górę, spada druga. Trzeba będzie użyć całej cierpliwości i roztropności, ażeby utrzymać równowagę. I rzeczywiście, po zaprzeczeniu pogłosek o rossyjskich warunkach pokojowych, szerzonych z umysłu w Londynie, można było dostrzedz pewne uspokojenie w dziennikarstwie angielskiem i w tamtejszej opinii publicznej. Ale właśnie te zaprzeczenia wywołały w dziennikarstwie rossyjskiem takie same niezadowolenie, jakie poprzednio opanowało dziennikarstwo angielskie. Tutejsza opinia publiczna jest niezadowoloną z powodu ustępstw poczynionych mocarstwom europejskim ze strony gabinetu rossyjskiego i obawia się, że po tych ustępstwach, nastąpią jeszcze inne, ważniejsze. Zdaje mi się, że te obawy są płonne. R o s s y a n i e p o c z y n i d a l s z y c h u s t ę p s t w, a l b o w i e m m u s i a ł a b y m i n ą ć s i ę z c e l e m g ł ó w n y m s w y c h d w u l e t n i c h m i l i t a r n y c h i d y p l o m a t y c z n y c h u s i ł o w a ń. Zupełna autonomia Bułgaryi i emancypacya chrześcijan, są owemi punktami, od których Rossya nie odstąpi pod żadnym warunkiem. Pewne, nieznaczne ustępstwa będzie mogła poczynić pod względem formy i środków prowadzących do celu, o ile one nie będą szkodziły samej sprawie, za którą poniosła tyle ofiar. W interesie całego świata leży ustalenie merytorycznego rezultatu wojny, chociażby tylko dla tego, ażeby raz na zawsze zapewnić spokój i porządek w krajach, w których dotychczas panowały tylko niepokój i anarchia.

Rossyjski gabinet życzy sobie najgoręcej, ażeby te rządy europejskie, które wspólnie z Rossyą reprezentują interesa konserwatywne i których życzeniem jest, ażeby w Bułgaryi, Serbii i Bośnii nie powstały nowe zarodki rewolucyjne, zechciały uwzględnić i przyswoić sobie zapatrywania Rossyi. Wobec tej głośnej kwestyi wszystkie inne sprawy mają tylko podrzędne znaczenie, a przynajmniej niema pomiędzy temi sprawami żadnej takiej, na którą nie mogłyby się zgodzić mocarstwa interesowane. Głównie z uwagi na to porozumienie, wybór Berlina na miejsce kongresu sprawił bardzo dobre wrażenie na wszystkich tych, którzy kładą główny nacisk na porozumienie podtrzymywane z zasady przez księcia Gorczakowa. Ale dla tych samych powodów obawiają się tu wszyscy ewentualnego stanowiska Anglii na tym kongresie. Rzeczywiście niepodobna zataić, że militarne przygotowania Anglii, które już dawno przekroczyły granicę demonstracyi obliczonej na wywarcie pressyi, nie zaniepokoiły tu wprawdzie nikogo, ale zadziwiły wszystkich. Każdy zapytuje ze zdziwieniem, co mają znaczyć te przygotowania wojenne i przychodzi do przekonania, że Anglia na wypadek czynnego wystąpienia ze strony jednego z mocarstw, zajmie pierwszy lepszy punkt na wodach lewantyńskich, np. Mitylene i nie ustąpi już z zajętej pozycyi. W takim wypadku sprawa przybrałaby cechę groźną i to nietylko dla mocarstw położonych

---

Wszyscy to niemal codzienni goście łabuńscy. Kasztelan rozmiłowany w towarzyskiem życiu, trzymał i dwór odpowiedni. Służby miał co niemiara, pajuków, hajduków, strzelców, masztalerzy, lokajów, woźniców, kozaków roiło się wszędzie pełno.... Byli i stali, byli i podróżni, bo sybaryta ten, choć zwykle przepędzał noclegi w domach braci szlachty, nie mniej przeto za ciężką swą landarą wlókł bryk pakownych kilka z kuchnią, piwnicą, żywnością, a do tego odpowiednią służbą. W karecie obok pana siedział dyżurny dworzanin, na koźle dwóch chłopców do nakładania fajki, którą nieustannie palił senator, za karetą stało dwóch olbrzymich drabów od stóp do głowy uzbrojonych....

Pod koniec życia, kiedy smak przytępiony zaczął nie dopisywać stępio emu wymyślnemi potrawami podniebieniu, próbował Stempkowski kuchni podróżnej, a żeby złudzenie było zupełne, wyjeżdżał w okolicę upakowany, zjadał skromny obiadek, przyrządzony na prędce w pierwszej lepszej karczmie, i wracał do domu na wieczorną zabawę odświeżony i wesoły.... Kuchta stawał się przedmiotem owacyi — a kuchmistrz nadworny rozpaczał, że już panu dogodzić nie może....

Kasztelan był zarazem i regimentarzem i generałlejtnantem, ztąd jako dygnitarz wojskowy, miał zawsze przy boku wartę. Obok pałacu znajdował się odwach, a w nim kilkunastu żołnierzy od piechoty pełniło kolejno służbę. Oficerów też nie mało było do dyspozycyi, a Stempkowski traktował ich z góry.

Znana jest powszechnie anegdota o adjutancie P., któremu kasztelan raz kazał sobie podać ognia do fajki...

— Ognia, adjutancie! — zawołał.

Oficer, jakby nie rozumiąc, o co rzecz idzie, wybiegł na dziedziniec, wywołał na platformę żołnierzy i zakomenderował:

— Ognia!

Padła salwa z kilkunastu strzałów — kasztelan zdziwiony, wybiega i pyta oficera o powód strzelania, a dowcipny adjutant z największą subordynacyą odpowiada, że postąpił w myśl ordynansu.... Generał kazał mu dać ognia — on jako żołnierz tylko z muszkietów podawać go umie.... Wojewoda zagryzł usta i wrócił do pokoju zły i chmurny.... Ale już odtąd grzeczniejszym był dla oficerów.

Powiedzieliśmy wyżej, że Stempkowski nie miał wykształcenia, a jednak pewnego sprytu odmówić mu niepodobna. W ciągu lat przeszło dwudziestu stał na czele nietylko kijowskiej ale i wołyńskiej szlachty — i tak zręcznie kierował nawą, że ta podwodne skały na drodze napotykane zawsze omijała szczęśliwie....

Jednocześnie z kasztelanią otrzymał order *Orła Białego*, w r. 1785 został wojewodą kijowskim, ale zmiana krzesła w senacie nie podniosła bardziej jego splendoru. Z kolei należał do Rady nieustającej, jako generałlejtnant zasiadał w komissyi wojskowej, regimentarzował dość długo, dopiero bowiem zostawszy wojewodą, odprzedał korzystnie regimentarstwo Szczęsnemu Potockiemu.... Wszystko ten człowiek miał do sprzedania!

Dr. Antoni J.

nad morzem Śródziemnem, ale także dla Rossyi, której wybrzeża nad morzem Czarnem byłyby oddalone tylko o kilka godzin od pozycyj angielskiej marynarki wojennej. Wówczas nie dawałoby już żadnej gwarancyi zamknięcie cieśniny Dardanelskiej, sankcyonowane ponownie. Jeżeliby przyszła niemoc Turcyi do obrony cieśniny dardanelskiej, która zamyka drogę do Indyj, miała posłużyć Anglii do usprawiedliwienia ewentualnej okupacyi, to tego samego argumentu mogłaby użyć Rossya wyrażając obawę co do morza Czarnego, na które w razie przeforsowania cieśniny dardanelskiej mogłaby się dostać Anglia każdej chwili (a Bosfor? *Red.)* Na każdy wypadek musi Rossya obmyśleć należycie środki. któreby jej zapewniały spokój od strony morza Czarnego. Zresztą dość jeszcze będzie czasu do zastanowienia się nad temi ewentualnościami na przyszłym kongresie".

(Anglia wobec kwestyi wschodniej.)

Kwestya, jakie stanowisko zająć ma Anglia na przyszłym kongresie jest głównym przedmiotem artykułów angielskich pism codziennych i tygodniowych. Żaden z tych dzienników nie jest zadowolony z obecnego stanu rzeczy; wszystkie doradzają rządowi, aby ratował, co się da. Różnica w zapatrywaniach odnosi się więcej do przeszłości niż do przyszłości. Często bywa poruszaną kwestya: Czy gabinet brytyjski mógł inaczej działać, i w jakim kierunku właściwie błądził? *Saturday Review* uważa wojnę rossyjsko-angielską za nieprawdopodobną. Dziennik ten posądza Rossyę o cały szereg tajnych intryg. Zdaje się, że Rossya postawiła twarde warunki, później jednak odstąpiła od nich, skoro dowiedziała się dokładnie o usposobieniu w Anglii. Ignatiew sam spowodował ociąganie się Turków, aby wypróbować, na co Anglia i Europa byłyby skłonne przystać. Nawet zebranie się kongresu podług zdania tego dziennika nie jest pewnem. Wybór lorda Lyonsa na pełnomocnika angielskiego jest bardzo szczęśliwym Mąż ten posiada doświadczenie, zimną krew, zdrowy sąd i potrafi pojedyncze szczegóły tak uporządkować, aby wszelkie nieporozumienia i dwuznaczności były usunięte. *Economist* radzi, aby nie pytać się, na kim właściwie spoczywa wina obecnego położenia rzeczy, gdyż przez to odwraca się tylko uwagę od rzeczywistości. Najważniejszą dla Anglii kwestyą jest teraz: jakie stanowisko powinna zająć na kongresie. *Economist* uważa następujące punkta za najważniejsze, z któremi mocarstwa powinny się przedewszystkiem załatwić, gdyż w innym razie kwestya wschodnia będzie istniała i nadal. Przedewszystkiem chodzi o to, aby Konstantynopol przeszedł z rok tureckich w posiadanie innego mocarstwa. Mocarstwo to winno jedynie stać na straży nad Bosforem przeciw ambitnym planom Rossyi. Turcya nie jest już w stanie spełnić tego zadania, jeśli się przeto chce wydrzeć Konstantynopol z rąk rossyjskich, trzeba go najprzód wydrzeć z rąk tureckich. Zdawałoby się rzeczą pożądaną oddać Konstantynopol Grekom. ale Grecy nie są politycznie dojrzali a znalazłszy się raz w posiadaniu Stambułu nie nabyliby nigdy potrzebnej dojrzałości; dla tego też nie należy tego uczynić. Cała Europa powinnaby zażądać osadzenia pewnego księcia a Rossya ustąpiłaby w takim razie. sułtan zaś dla własnego i swego państwa dobra ograniczyłby się na swych posiadłościach azyatyckich. Po drugie. należy zabezpieczyć posiadanie cieśnin; te drogi wodne powinny być otwarte każdego czasu dla wszystkich statków; posiadaczy Konstantynopola należałoby pewnemi stypulacyami zabezpieczyć, aby cieśniny te nie były widownią walk morskich. Po trzecie. Egipt nie mógłby być nadal zależnym od Porty. Brytyjscy dyplomaci powinniby się wszelkiemi siłami starać o to, aby Egipt na mocy uchwały europejskiej stał się własnością Anglii. Gdyby to było niemożliwem. w takim razie nie z Niemcami ale a Francyą należałoby się porozumieć co do Egiptu. Spotęgowanie przyjaźni Francyi z Anglią uważa *Economist* za najważniejsze zadanie rządu brytyjskiego. Dziennik niedzielny *Observer* mniema, że dopóki istnieje związek trójcesarski. Rossya może tak dobrze z sankcyą jak i bez sankcyi kongresu utrzymać znaczenie pokoju, zawartego w San Stefano. Nie ma najmniejszego powodu do mniemania, aby Francya lub Włochy zechciały stawić choćby tylko dyplomatyczny opór. Dla Anglii jedynym środkiem pozostaje tylko wojna; chwilowo jednak nikt nie myśli o wojnie; nie ma bowiem bezpośredniego powodu do wojny między Anglią a Rossyą.

(Klęska russofilów londyńskich.)

Angielskie stronnictwo neutralności kierowane przez Auberona Herberta (brata lorda Carnarvona) i Bradlaugha, które 24 lutego poniosło straszną porażkę w Hyde-Parku, urządziło 10 b. m. ponowne zgromadzenie ludowe. „Powracam właśnie — pisze z Londynu korespondent *A. A. Ztg.* z tego zgromadzenia. Porażka russofilów była i tym razem zupełną. Zgromadzenie było zapowiedziane na godzinę 4 z południa. W przypuszczeniu, że stronnictwo wojenne zbierze się wcześniej na miejscu oznaczonem, przybyłem o godzinie 3 do parku. Zastałem tam już około dziesięć tysięcy a może i więcej osób Wkrótce potem przybyło nowych kilka tysięcy — przeważnie młodych chłopaków — którzy nieśli jedną olbrzymią chorągiew turecka i ze dwanaście sztandarów angielskich. Łatwo było zoryentować się, jaki duch panuje w zgromadzeniu. Dwóch mowców, którzy chcieli przemawiać w duchu rossyjskim, wyrzucono natychmiast z parku. Około godziny 4 południa pokrytą była cała olbrzymia łąka niezliczoną ilością ludzi z najrozmaitszych stanów. Byli tam zamożni obywatele, robotnicy, i bardzo znaczna ilość osób z wyższych sfer. Zdawało się, że cały Londyn zgromadził się na tej pięknej łące. na której możnaby zbudować osobne miasto. Zdaje mi się, że było tam co najmniej 100.000 osób. Z wschodniej dzielnicy Londynu. gdzie Bradlaugh zażywa wielkiego miru i wpływu, zgromadziły się liczne tłumy russofilów należących do niższej warstwy społeczeństwa. Nagle pojawiły się białe chorągiewki. które oznaczały stanowiska zajęte przez Bradlaugha i Herberta. Ostatni z nich wydrukował wczoraj w *Echu* odezwę podburzającą pospólstwo do oporu przeciw stronnictwu domagającemu się wojny. Spodziewałem się, że pan Herbert po nauczce otrzymanej 24 lutego, okaże nieco więcej roztropności. Po godzinie 4 wszedł Bradlaugh na trybunę. Mówił bardzo krótko, bo w chwili rozpoczęcia mowy zbliżyli się przeciwnicy uzbrojeni w kije. drągi i chorągiewki na których były przyczepione plakaty z napisami „wojna" i podnieśli taką wrzawę, że niepodobna było usłyszeć słówka jednego. Mowca musiał opuścić park wraz z swoimi stronnikami. Nie obeszło się także i tym razem bez bójki. Stronnictwo wojenne poturbowało mocno russofilów. Niektórzy utrzymują nawet, że w tłumie i zamięszaniu zabito kilka osób, ale zdaje mi się, że te pogłoski są nieprawdziwe. Jednem słowem, stronnictwo russofilskie poniosło i tym razem straszną klęskę. Na placu pozostali sami zwolennicy polityki czynu. Wyszedłem z parku przed godziną 5 zmęczony do najwyższego stopnia w skutek niezmiernego ścisku poruszających się tłumów. które pomaszerowały pod gmach ambasady tureckiej. Zdaje mi się, że 10 marca był ostatnim dniem russofilskiej agitacyi."

KRONIKA

= **Koło deputowanych** polskich w Wiedniu urządziło w środę żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Arcyksięcia Franciszka Karola w kościele polskim św. Ruprechta. Celebrował ksiądz Ruczka. Na nabożeństwie obecny był także JE. pan marszałek hr. Wodzicki.

— **Mianowania w armii.** Komendant 14 brygady kawaleryi, pułkownik Henryk hr. Herberstein, nadliczbowy w pułku ułanów nr. 4 otrzymał urlop półroczny. Pułkownik Karol br. Lassolaye, komendant pułku ułanów nr. 1, mianowany komendantem 14 brygady kawaleryi, a podpułkownik Rudolf hrabia Grünne, z pułku dragonów nr. 7, komendantem pułku ułanów nr. 1. Pułkownik Roman Lazarewicz, komendant pułku piechoty nr. 40 na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku. Wreszcie pułkownik Franciszek Büchel Adlersklau, komendant rezerwy pułku piechoty nr. 56. mianowany komendantem pułku piech. nr. 40, a na jego miejsce komendantem rezerwy pułku nr. 56 podpułkownik pułku p. nr. 40 Jan Scholz.

— **Walne zgromadzenie** Stowarzyszenia wzajemnej pomocy rękodzielników mieszczan lwowskich odbędzie się jutro. w niedzielę, o godz. 3 z południa w wielkiej sali ratuszowej.

* **Sto piętnaście rubli** zgubiła wczoraj p. Marya Antonetti na drodze od dworca kolejowego na Podzamczu do hotelu Lazarusa. Pieniądze znajdowały się w wielkim skórzanym pugilaresie, i między niemi był jeden bilet bankowy na sto rubli.

* **Szulernia.** Tej nocy schwytała policya szajkę szulerów w pomieszkaniu Lejby Wekera pod l. 3 przy ulicy Spadzistej. Grano w gry hazardowne a zakazane. Karty i pieniądze zabrano, a pięciu uczestników gry aresztowano.

* **Usiłowane samobójstwo.** Dziś rano przyjechał dorożką do szpitalu Józef Cz., były właściciel dóbr w Kongresówce, raniony dwukrotnie w głowę. Jak następnie sprawdzono, przybył Cz. w nocy z Jarosławia i zajechał do hotelu Krakowskiego. gdzie w zamiarze samobójczym strzelił dwa razy do siebie z małego rewolweru. Ranił się dwukrotnie w głowę lecz obie rany nie są śmiertelne.

— **W kasynie mieszczańskiem** odbędzie się dnia 19 b. m. koncert znakomitej pianistki pani Anny Essipoff-Leszetyckiej. Program ogłoszony będzie później. Lista otwarta w kancelaryi kasyna. Ponieważ z powodu nowo wybudowanej sceny liczba krzeseł jest zmniejszoną. przeto zarząd uprasza o wczesne zamawianie biletów. Cena dla członków z rodzinami za krzesło 1 zł., miejsce stojące 50 ct. Dla niečłonków wprowadzonych przez członków krzesło 2 zł., miejsce stojące 1 zł. Początek o godz. 7 wieczór.

)(**Ruch telegraficzny.** W styczniu b. r. nadanych było depesz rządowych we Lwowie 307 sztuk, służbowych 521 a prywatnych 35044 sztuk, razem 35872 telegramów. W liczbie telegramów prywatnych, znajduje się 13632 tak zwanych awizów (t. j. depesz nie przenoszących 10 słów). Depesz przybyłych było 40385 a między niemi 369 depesz rządowych, 4301 służbowych a reszta t. j. 35715 prywatnych. Przetelegrafowano zaś 108.583 depesz. Ogólna liczba depesz w miesiącu styczniu wynosi 184840 sztuk a dochód *brutto* 21482 zł. W lutym b. r. jest korespondencya nieco słabszą, albowiem nadano depesz 33515 sztuk, pomiędzy niemi depesz rządowych 246, służbowych 448, prywatnych 19518 i 13303 awizów. Przybyło depesz 38610, mianowicie 324 sztuk rządowych, 4028 służbowych i 34258 prywatnych. Ponieważ przetelegrafowano 100217 depesz, więc ogólna suma telegramów w lutym r. b. wynosi 172342 sztuk. Za depesze nadane wpłynęło 19323 zł. w. a.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Baden-Baden badacz Afryki, profesor dr. Gustaw Wilmanns, przeżywszy lat 32; w Turynie znakomici włoscy mężowie stanu hr. Paweł Fryderyk Sclopis i Roger Gabaleone Salmour, pierwszy zarazem niepospolity historyk i prawnik, drugi ekonomista. Hr. Sclopis liczył lat 80, hr. Salmour 73.

— **Pamięć sławnego** astronoma, niedawno zmarłego O. Secchi, postanowiła uczcić reprezentacya miasta Rzymu w ten sposób, że uroczyście ustawi jego popiersie obok wizerunków innych wielkich mężów na Kapitolu.

— **Szkoły średnie w Austryi.** W roku szkolnym 1876/77 liczba gimnazyów publicznych w przedlitawskiej części monarchii wynosiła 91, a mianowicie 78 pełnych a 13 progimnazyów. Liczba nauczycieli wynosiła 1768, pomiędzy którymi 428 duchownych a 1358 świeckich. W ogólnej liczbie 26 328 uczniów tych zakładów było 25.748 publicznych a 580 prywatnych. W 48 gimnazyach musiano utrzymywać przy 107 klasach oddziały równoległe w liczbie 126. Pomiędzy uczniami gimnazyalnymi znajdowało się 1782 stypendystów, którzy pobierali rocznie 209.431 zł. Liczba realnych gimnazyów wynosiła w tym samym czasie 60, pomiędzy którymi 23 nie posiadało klas wyższych, 30 zaś posiadało wyższe klasy bądź realne, bądź gimnazyalne, a 7 i gimnazyalne i realne. Z zakładów tych znajdowało się 35 na koszcie państwowym. 9 na krajowym a 16 na gminnym. Nauczycieli liczyły realne gimnazya 970, pomiędzy którymi było 128 duchownych a 842 świeckich. Liczba uczniów w nich wynosiła 12.230 (12.114 publicznych i 116 prywatnych); stypendystów 639 pobierających rocznie 72,686 zł.

— **Towarzystwo święcenia** niedzieli w Genewie rozpisało nagrodę 3000 franków za napisanie broszury wykazującej, o ile szkodliwym pod każdym względem jest dla urzędników, zwłaszcza kolejowych, brak wytchnienia w dni niedzielne, ile mianowicie cierpi na tem ich zdrowie i pożycie rodzinne.

— **Mamut.** Dzienniki lugduńskie donoszą, że powiodło się panu Charles David, znakomitemu preparatorowi okazów anatomicznych, złożyć w zupełności szkielet mamuta. Skielet ten wykopany został w r. 1859 w miejscu, gdzie rzeka Rodan łączy się z Saoną, a liczne jego szczątki spoczywały dotychczas w muzeum lugduńskiem. Teraz, kiedy szczątki te złożone są w całość, pokazało się dopiero, że mamut lugduński jest jeszcze większy, niż dwa okazy zupełne tego zwierzęcia, znajdujące się w Brukseli i Petersburgu, a które dotychczas uważane były za największe i najpiękniejsze. Mamut petersburski wykopany został w r. 1799 nad wybrzeżem morza Lodowatego, w pobliżu ujścia Leny, a w roku 1825 został złożony w całość; zaś szczątki brukselskiego mamuta znaleziono w r. 1860 w pobliżu Antwerpii, a w r. 1871 złożył je w całość p. Edward Dupont. Tak petersburski, jako też brukselski okaz należy do rodzaju zwanego przez uczonych *Elephas primigenius*. a petersburski mamut uznany został nawet za typ tego rodzaju. Co do rodzaju, do którego zaliczyćby należało mamuta lugduńskiego, jeszcze dotąd się nie zgodzili uczeni. Jedni uważają go mianowicie za tak zwany *Elephas intermedias*, inni za *Elephas antiquus*. Skielet mamuta petersburskiego ma wysokość 3 metry 45 centimetrów, brukselskiego 3 metry 60 centimetrów, a lugduńskiego 3 metry 75 centimetrów. Długość piszczelu u tego ostatniego wynosi 1 metr i 25 centimetrów. Bardzo dobrze zachowane kły mają długość 2 metry i 10 centimetrów, a u trzona mierzą w obwodzie 53 centimetrów. Skieletowi mamuta lugduńskiego braknie tylko kilku mniej ważnych kości ze słupa pacierzowego.

— **W tunelu** budowanym przez górę św. Gotarda, mianowicie po stronie północnej znowu w tych dniach skutkiem wybuchu dynamitu, czterej robotnicy ponieśli ciężkie uszkodzenia.

— **Słynna śpiewaczka** panna Artôt, goszcząca od pewnego czasu w operze berlińskiej, zgubiła w tych dniach wachlarz z bardzo kosztownym brylantowym monogramem. Wszelkie poszukiwania okazały się dotąd bezskutecznemi.

— **Pewien dobroczyńca** w Belgii, który jednak nie życzył sobie, ażeby nazwisko jego podane było do wiadomości publicznej, jak donosi *Indep. belge* złożył w depozyt rządu belgijskiego sumę pół miliona franków, z której ma być utworzony fundusz zaopatrzenia sierót po takich rodzicach, którzy utracili życie w skutek wypadku na kolei żelaznej. Rzeczony dziennik dodaje, że szlachetny przyjaciel ludzkości na życzenie króla Leopolda przedstawił się temuż d. 11 bm.

— **Nowootwarta kolej** Uralska łączy Perm z Jekaterynenburgiem nie z Jekaterynosławiem, jak mylnie wczoraj doniósł telegram z Petersburga.

— **Podczas rozprawy** sądu przysięgłych w Innspruku dnia 12 b. m., jeden z przysięgłych, kupiec Aiojzy Pötsch, tknięty został w sali sądowej apopleksyą i wkrótce życie zakończył.

— **Gruntowność** Pewien belletrysta francuski w przedmowie do najnowszej swej powieści zapewnia czytelników, że nim się zabrał do napisania tejże studyował gruntownie geografię, mianowicie z dzieł Stielera i Petermana.

— **Liczba ofiar** katastrofy, spowodowanej uderzeniem piorunu w kościół w Czastrowie czeskim dnia 8 b. m. wynosi: 4 zabitych, 9 śmiertelnie a 31 lekko uszkodzonych osób.

— **Morderca** Henryk Wahlen, Niemiec rodem, który przed kilkoma miesiącami w Ameryce zabił w sposób skrytobójczy i zrabował swego towarzysza podróży, młodego Berlińczyka nazwiskiem Max Höhne, jak donoszą dzienniki amerykańskie, powiesił się dnia 23 lutego w więzieniu śledczem w Filadelfii.

— **Rozbójnicy w Bawaryi.** Jak donoszą dzienniki monachijskie, w okolicy Geiselhöring, w dolnej Bawaryi, zdarzyły się w ciągu ostatnich sześciu tygodni cztery wypadki rozbójniczego morderstwa. W okolicy tej jednak przebywa osławiony opryszek Sattler, z którym pomimo największych wysileń żandarmi królewscy uporać się nie mogą. Dotychczas przychwycono tylko kilku towarzyszy tego herszta, oraz aresztowano kilku włościan, którzy udzielali Sattlerowi schronienia.

— **Cholera** sroży się coraz okropniej w okolicach Mekki, a ofiarą jej padają głównie pielgrzymi mahometańscy udający się do grobu proroka. Według sprawozdania generalnego konsula Stanów Zjednoczonych, p. Schuylera, w czasie od 24 grudnia do 6 stycznia w samej Mekce i na przedmieściach tejże uległo strasznej epidemii 1911 pielgrzymów. Można ztąd poznać, jakie niebezpieczeństwo zagrażałoby Turcyi europejskiej, a pośrednio i całej Europie, na wypadek, gdyby pozostali przy życiu pielgrzymi bez odbycia ścisłej kwarantany wpuszczeni zostali do Konstantynopola, gdzie obecnie z kąd inąd już panuje najokropniejsza nędza.

— **Hiszpańscy studenci** w Paryżu aż do ostatnich dni dostarczali prawie wyłącznie wątku kronikom dzienników paryskich, wybornie bawiąc się sami i bawiąc Paryżan. Dnia 11 udali się byli nawet do Wersalu, z zamiarem dania koncertu na cześć deputowanych w sali Zgromadzenia narodowego i senatu. Prezydenci Izb jednak ze względu na regulamin nie mogli pozwolić na to, zaczem *Estudiantina* wyprawiła tylko serenadę na placu zamkowym.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 2 marca do 9 marca.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 9·— do 11·— złr. Żyto 5.75 do 7·25 złr. Jęczmień 5·50 do 7·50 złr. Owies 5·25 do 6.20 złr. Hreczka ·—·— do —·— złr. Kukurudza zeszłoroczna 6·— do 7·25 złr. Kukurudza nowa 5·25 do 6·60 złr. Proso 5·50 do 6·75 zł. Groch do gotowania 6.50 do 9·— złr. Groch pastewny 5·50 do 6·50 złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 9·— do 10·— złr. Bobik —·— do —·— złr. Wyka 4·50 do 5·25 złr. Koniczyna najprzedniejsza 30·— do 52·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do —·— złr., poślednia —·— do —·— złr. Tymotka —·— do —·— złr. Anyż rossyjski —·— do —·— złr. Anyż płaski —·— do —·— złr. Kminek 44·— do 48·— złr. Rzepak zimowy 15·— do 16.75 złr. Rzepak letni 13·— do 15·— złr. Rzepik zimowy 15·— do 15·25 złr. Rzepik letni 13.50 do 14·— złr. Lnianka 11·50 do 12·75 złr. Nasienie lniane 12·50 do 13·— złr. Nasienie konopne 8·— do 12·— złr.

Chmiel —.— do —·— złr. Spirytus gotowy 29·25 do 29·65 złr.

÷ **Wiedeń** 14 marca. Na dzisiejszy targ na nierogaciznę spędzono towaru żywego razem 990 sztuk, czyli o 217 sztuk mniej dowieziono zaś towaru bitego 557 sztuk, czyli o 122 sztuk więcej niż przed tygodniem. Targ na towar żywy nie różnił się w niczem od wtorkowego; ceny towaru bitego w porównaniu z ostatnim czwartkiem podniosły się nieco. Płacono: towar lekki 30—40, średni 36—$42^1/_2$, ciężkie $42^1/_2$—46 zł. za 100 kilo żywej wagi; towar bity 42—52 zł. za 100 kilo. Skopów było dziś 1345, czyli o 814 sztuk więcej niż przed tygodniem, towaru zaś bitego dowieziono 73 szt., czyli o 35 szt. więcej. Cały niemal spęd towaru żywego zakupiono na wywóz do Paryża, gdzie ceny skopów dnia 11 b. m. utrzymały się na wysokości ostatniego notowania. Ceny tutejsze także dziś poszły w górę, po części bardzo znacznie. Płacono za parę z runem 20—33, towar przedni 36—38 zł.; na wagę nominalnie tylko notowano z runem 50—60, bez runa 45—56 zł. za 100 kilo. Jagniąt było 1754; płacono 6—$12^1/_2$ zł. za parę.

Towarzystwo ochrony zwierząt.

(F.) Galicyjskie Towarzystwo ochrony zwierząt we Lwowie odbyło dnia 9 marca b. r. drugie walne zgromadzenie przy udziale 50 członków mieszkających we Lwowie i dwóch delegatów p. Huberta Freybergera c. k. radcy sądu obwodowego i przewodniczącego oddziału Towarzystwa w Przemyślu i p. Bronisława Gustawicza zastęp. gimn. nauczyciela i sekretarza oddziału Towarzystwa w Krakowie.

Po stosownem zagajeniu posiedzenia przez przewodniczącego p. br. Augusta Romaszkana przemową o pomyślnym rozwoju Towarzystwa tak we Lwowie jako też oddziałów jego w Krakowie i Przemyślu, zabrał głos Dr. Janota sekretarz Towarzystwa zdając sprawę z czynności ubiegłego roku. Towarzystwo ochrony zwierząt liczy obecnie 603 członków, z których przypada na Lwów z oddziałami w Rozdole, Brzeżanach i Grzymałowie członków 413; na oddział Przemyski członków 110. krakowski członków 80. Kobiet przystąpiło wogóle 29, między temi 9 nauczycielek, księży obrz. łać. 19; obrząd. gr. kat. 26; nauczycieli 27; uczniów 83; reszta członków składa się przeważnie z inteligencyi różnych kategoryi, jako to: profesorów, urzędników i mieszczan.

Z pomiędzy licznych spraw w zakresie działań Towarzystwa w ubiegłym roku dokonanych, wyjmujemy dla braku miejsca tylko niektóre ważniejsze, odsyłając ciekawych do *Miesięcznika*, wydawanego przez Towarzystwo pod redakcyą dr. Janoty, w którym znajdą obszerniejsze sprawozdanie.

Żadna sprawa wchodząca w zakres Towarzystwa nie została pominiętą a chociaż w tak krótkim czasie istnienia i przy tak szczupłych zasobach materyalnych, nie wszystkie poruszone sprawy uwieńczone zostały skutkiem pomyślnym, jest nadzieja, że przy powolnem zwalczaniu ogólnej apatyi dla spraw humanitarnych, cechującej tak wybitnie czasy obecne, i galic. Towarzystwo dobije się pracą i wytrwałością do tego stopnia uznania i rozwoju, na jakim stanęły już Towarzystwa podobne w innych krajach cywilizowanych.

Z odczytanego przez sekretarza pisma Magistratu z dnia 17 czerwca 1877, zawierającego ryczałtową odpowiedź na wiele podań któremi Towarzystwo zwracało uwagę na zbyt często powtarzające się w mieście stołecznem wypadki oburzającego dręczenia zwierząd w ogóle, a szczególniej zwierząt przy transportowaniu na targi miejscowe, na katowanie bydła pociągowego, o ludzkie obchodzenie się z bydłem rzeźnem przy rzeźni, o wprowadzenie w wykonanie z otwarciem nowej rzeźni mniej oburzającego sposobu bicia bydła za pomocą maski rzezniczej, systemu p. Brunneau, wypróbowanej i używanej już od dłuższego czasu przeważnie w całej zachodniej Europie i o obowiązkowe używanie tego aparatu, o ścisłe przestrzeganie targowic miejskich, aby na nich niesprzedawano ptactwa zabitego i żywego, którego ustawy krajowe chwytać i zabijać zabraniają, o nie przepuszczanie ptaszników z ułowionemi ptakami przez rogatki i linie miasta, o odbieranie ptactwa i puszczanie go na wolność, o polecenie straży miejskich plantacyj i ogrodów aby czuwała nad ochroną ptaków—dowiedzieli się z niemałem zdziwieniem zgromadzeni członkowie, jak wcale nie mała zachodzi różnica między przepisami a rzeczywistością. Mamy wszakże nadzieję, że i te stosunki z czasem się poprawią.

Szczególną uwagę zwracało Towarzystwo na ochronę pożytecznego ptactwa jak świadczą liczne podania do władz kompetentnych, a szczególniej szkolnych i do duchowieństwa. Wydano i rozszerzano kilka broszur: *„Ochrona ludzi a ochrona zwierząt“*, *„Koń“*, *„Nie dręczcie zwierząt!“* Z tą ostatnią, mającą na celu zapobieganie zwykłym rodzajom dręczenia zwierząt ze zwyczaju, udano się do dyrekcyi szkoły dla sług, celem rozpowszechnienia jej i wpływania na sługi w kierunku humanitarnym i pouczającym. I o oburzającem postępowaniu oprawcy miejskiego z psami na ulicach miasta nieprzepomniało. Towarzystwo w tym celu wielokrotnie udawało się do magistratu i do wys. c. k. namiestnictwa, które rozporządzeniem swojem uchyliło ciągłe krążenie tegoż pośród najludniejszych ulic, ograniczając go tylko na pewny czas i kolejno pewne części miasta.

Po dokonanych wyborach zarządu na rok 1878, ogłoszonego już w *Gazecie*, uchwaliło walne zgromadzenie wnioski, postawione przez członka, pana Lewandowskiego, z których ważniejsze były: o stałe, coroczne karmienie ptactwa w czasie zimy, w miejscach dogodnych w około miasta Lwowa, i o umieszczanie corocznie pewnej liczby sztucznych gniazdek ptasich; o stałe nadzorowanie targów dla bydła i koni przez członków i postaranie się o rozporządzenie regulujące jazdę wozów z ciążarami i uchylenia zbytecznego przeciężania, zaś wniosek o urządzeniu szpitala dla okaleczałych zwierząt, szczególniej koni, odroczono na wniosek p. radcy Kulczyckiego, aż do czasu zaprowadzenia krajowej szkoły weterynaryi na Szumanówce; tudzież uchwalono wnioski p. B. Gustawicza, delegata Krakowskiego, o wyjednanie u wys. c. k. ministerstwa zezwolenia, aby uczniowie szkół średnich mogli być członkami Towarzystwa, i ażeby magistrat tutejszy zarządził racyonalne środki przeciw nadużyciom oprawców miejskich.

Stypendya krajowe.

(Ciąg dalszy.)

4. Tomasz Gawlik z 4 roku filozofii we Lwowie, który złożył egzamin dojrzałości chwalebnie, 13 kollokwiów z postępem celującym, chwalebnym i wcale dobrym, wreszcie egzamin oficerski z pomyślnym skutkiem. Matka jego wdowa po rękodzielniku w małem miasteczku obarczona trojgiem dzieci żyje z pracy rąk.

5. Władysław Menda z 2 roku filozofii we Lwowie, odbył 3 kollokwia z wyszczególnieniem. Sierota, utrzymuje się z własnej pracy.

6. Wincenty Misiołek z 2 roku filozofii we Lwowie, który odbył egzamin dojrzałości z odznaczeniem, zaś pięć kollokwiów z postępem znakomitym i celującym. Sierota, którego matka, wdowa po tkaczu, obarczona kilkorgiem dzieci nie posiada majątku, i nie może dopomagać synowi.

Wszyscy czterej właśnie co wymienieni uczniowie poleceni byli przez władzę szkolną przed innymi.

7 Franciszek Jakób 2 im. Opydo z 2 roku wydziału lekarskiego w Krakowie, który odbył egzamina wstępne i kollokwium z postępem bardzo dobrym i polecony był przez grono profesorów na pierwszem miejscu tak dla ubóstwa, pilności, jak i wzorowego prowadzenia się. Ojciec jego obarczony 5 dzieci na półczwarta morgach gruntu, żywić musi siebie i rodzinę z pracy rąk.

8. Jan Mikrut, z 5 roku szkoły politechnicznej we Lwowie, który z ostatniego roku przedłożył 8 świadectw z postępem przeważnie celującym. Utrzymuje się z własnej pracy, ojciec jego bowiem ubogi rolnik, obarczony siedmiorgiem dzieci w, niczem mu dopomagać nie może.

9. Jan Stanisław dwojga imion Witkiewicz, z 4 roku tejże szkoły, przedłożył ze studyów technicznych 11 świadectw postępów przeważnie celujących i był szczególnie przed innymi polecony przez władzę szkolną. Sierota utrzymujący się z własnej pracy.

10. Oskar Stwiertnia, z 2 roku tej samej szkoły, przedłożył 5 świadectw, z których 3 z postępem celującym i polecony był równie chlubnie jak poprzedni. Ojciec jego, nauczyciel przy szkole prywatnej na wsi, utrzymywać musi rodzinę tylko ze swej płacy sięgającej do 200 zł. rocznie.

11 Aleksander Kajetan 2 im. Biborski, z 1 roku szkoły politechn. we Lwowie, który ukończył szkołę realną i złożył egzamin dojrzałości z odznaczeniem, ojciec jego zecer (drukarz) utrzymuje liczną rodzinę ze szczupłego nader zarobku.

12. Karol Jakób 2 im. Jugendfein, uczeń 6 klasy gimn. w Jaśle, który ukończył 5 klasę z postępem celującym lok. 1 na 26 uczniów, podobnie też i klasy poprzednie. Ojciec jego, c.k. referent lasowy, ze szczupłej płacy utrzymywać musi 4 dzieci.

13. Teofil Eugeniusz 2 im. Koblański uczeń 8 klasy gimn. w Kołomyi, który w poprzedniej klasie otrzymał lok. 2 na 8 uczniów. Sierota bez ojca i matki, utrzymuje się z własnej pracy.

14. Edmund Szymon 2 im. Kowalski uczeń 6 klasy gimn. u św. Jacka w Krakowie, który ukończył 5 klasę w obu półroczach z postępem celującym lok. 1 na 39 uczniów, podobne postępy wykazał również z lat poprzednich. Matka jego wdowa bez żadnego zgoła majątku z pracy rąk żywić musi 2 dzieci.

15. Jan Tomaszewski uczeń 5 klasy gimnazyum 2 we Lwowie, który wszystkie poprzednie klasy gimnazyum ukończył z postępem celującym i lokacyą 1. Sierota po czeladniku murarskim, którego matka zostająca w obowiązku synowi dopomagać nie może.

16. Jędrzej Koss uczeń 7 klasy gimnazyum akademickiego we Lwowie, który 6tą i poprzednie klasy ukończył z postępem celującym i lokacyą 1. Ojciec jego, przedmieszczanin rolnik w małem miasteczku, utrzymywać musi żonę i siedmioro niezaopatrzonych dzieci.

(Dokończenie nastąpi)

OSTATNIA POCZTA

Z Berlina nie rozesłano jeszcze oficyalnego zaproszenia na kongres i jak zapewnia *Kreuzzeitung*, nie nastąpi to prędzej, póki *pourparles* między Anglią a Rossyą nie doprowadzą do pomyślnego rezultatu. Układy te, jak dotąd, nie postąpiły ani o krok naprzód: Anglia nie chce odstąpić od warunku, aby cały traktat pokojowy rossyjsko-turecki był przedmiotem obrad, Rossya z równą uporczywością trzyma się tezy, że o programie obrad sam kongres stanowić winien. Także zezwolenie Rossyi na udział Grecyi w kongresie zaczynają podawać w wątpliwość. *Pall Mall Gazette* przynajmniej donosi, że Rossya tylko pod tym warunkiem przystałaby na to, gdyby także Serbia, Rumunia i Czarnogóra były przypuszczone do kongresu. Nawet dla Bułgaryi windykować chce Rossya to prawo!

Książę Aleksander Hesski, brat carowej, przybył temi dniami do Wiednia, a to jak głośno mówią, w missyi politycznej. Co do przedmiotu tej missyi różnią się jednak podania. Według jednych przyjazd tego księcia stoi w związku z projektem okupacyi Bośnii i Hercegowiny, według innych z projektem osadzenia na tronie bułgarskim najstarszego syna jego, Ludwika księcia Battenberg. Książę Battenberg służy w marynarce angielskiej, niema prawa do tronu heskiego, więc odpowiada warunkom pokoju z San Stefano. *Politische Correspondenz* otrzymała telegram z Petersburga z 14 b. m., który mówi, że coraz więcej prawdopodobieństwa nabiera projekt osadzenia na księstwie Bułgarskiem księcia Battenberga, którego Rossya przedstawi narodowi bułgarskiemu, Porcie i mocarstwom.

Podczas gdy sprawa kongresu nie wyszła jeszcze ze stadyum przygotowawczego, odbywają się w bezpośredniej bliskości Konstantynopola ruchy, które wskazują że główni zapaśnicy w kwestyi wschodniej chcą być przygotowani na wszelkie ewentualności. Wczoraj już podaliśmy depeszę biura Wolffa, według której Rossyanie obsadzili w poniedziałek Fekerekeni pod Bujukdere i fabrykę prochu Agatli jakoteż kilka innych miejscowości w okolicy Konstantynopola, tudzież że posunęli się równocześnie pod Yariuburgzę, Kapanaria i Aghaeli w kierunku stolicy tureckiej. Podczas gdy ten ostatni ruch skierowany jest wyłącznie przeciw samej stolicy, posuwanie się w kierunku Bujukdere może mieć jedynie na celu obsadzenie fortyfikacyj nad Bosforem, aby flocie angielskiej zamknąć przystęp do morza Czarnego. Równocześnie sygnalizują że forpoczty rossyjskie posunęły się naprzód w kierunku Gallipoli, i że zaledwie 12 mil angielskich oddalone są od linii Bulair, zamykającej półwysep gallipolski. Ruchy te wojsk rossyjskich spowodowały rząd angielski do wysłania pod Gallipoli całej eskadry, która dotychczas stała w zatoce bezickiej, przez co flotylla angielska pod Gallipoli stała się liczniejszą od części floty stojącej w zatoce izmidzkiej, w pobliżu Bosforu. Pierwszą dowodzi wiceadmirał Commerell drugą admirał Hornby. Do zatoki bezickiej wysłaną zostanie flotylla kanałowa pod admirałem Johnem Hay, która od dłuższego już czasu stoi pod Maltą i składa się z 6 statków pancernych.

W Syryi objawia się od niejakiego czasu ruch groźny dla Turcyi. W Bejrucie, Aleppo i Koniah szerzy się w zastraszający sposób agitacya za przyłączeniem Syryi do Egiptu, agitacya, którą niektórzy przypisują wpływom angielskim. Na czele tego ruchu stoi sędziwy Abdel-Kader z Damaszku, a głównymi propagatorami myśli oderwania się od Turcyi mają być duchowni, którzy w meczetach buntują ludność przeciw sułtanowi, zapowiadając przybycie wojsk egipskich. Ludność chętny daje posłuch tym wichrzeniom, zwłaszcza, gdy rozbiegła się wieść, że Porta, aby zapłacić kontrybucyę wojenną Rossyi, zamierza znacznie podwyższyć podatki. W obecnej chwili Syrya jest prawie zupełnie ogołoconą z wojsk tureckich.

Midhat basza zapytany, jaki jego zdaniem będzie rezultat kongresu, odpowiedzieć miał co następuje: Turcya zostanie podzielona. Anglia zabierze Egipt i prawdopodobnie także Syryę jeżeli nie wprost to w formie protektoratu. Austrya zajmie Bośnię i Hercegowinę i całe terytoryum aż po Salonikę. Konstantynopol będzie wolnem miastem jak niegdyś Kraków, a Rossya powoli pochłonie resztę. A cóż dostanie „uczciwy faktor?“ zapytano dalej. „Zadowoli się ewentualnie Hollandyą i częścią Belgii“ — miał odpowiedzieć Midhat basza.

„Trudno mieć wyobrażenie, pisze z Aten korespondent *Politische Correspondenz* 6 marca, jak wielkie panuje tu rozdrażnienie. Wzmaga się ono coraz bardziej w miarę, jak zbliża się chwila zebrania się kongresu. Pomiędzy ministerstwem spraw zewnętrznych a reprezentantami mocarstw zagranicznych odbywa się żywa wymiana depesz. Gabinet ateński i ludność grecka tylko z największą niechęcią zastosowały się do woli Europy i zaprzestały kroków nieprzyjacielskich przeciw Turcyi. Mocarstwa przyrzekły, że uwzględnią na kongresie interesa Grecyi. Grecya odwołując się teraz na to przyrzeczenie, chce wysłać swojego reprezentanta na narady do Berlina. W kwestyi przypuszczenia reprezentanta greckiego do obrad toczą się obecnie rokowania pomiędzy tutejszym rządem a innemi mocarstwami. Prezydent ministrów Komondouros i minister spraw zewnętrznych Delijannis rozwijają w tym kierunku gorączkową czynność i nie wątpią o pomyślnym rezultacie swoich usiłowań. Król sam używa całego swego wpływu, aby poprzeć aspiracye helleńskie. Rząd wypowiada jasno wobec obcych reprezentantów, czego sobie życzy. Świadczą o tem liczne noty i okólniki, w których gabinet ateński wyłuszczył swoje zapatrywania. Grecya nie może w żaden sposób pozostać biernym widzem tryumfu żywiołu słowiańskiego na półwyspie bałkańskim, podczas gdy inteligentny, bogaty, zdolny do postępu naród helleński jest ignorowany przez Europę.

Utworzenie nowej Bułgaryi w granicach zaprojektowanych przez Rossyę, budzi nietylko zazdrość Greków, ale nadto jest niesprawiedliwością wobec żywiołu helleńskiego, gdyż państwo stworzone przez Rossyę podług dotychczasowych doniesień o jego granicach, ma także obejmować czysto greckie terytorya, które prawdopodobnie mają być zesłowiańizowane i na zawsze oderwane od hellenizmu. Na tych argumentach buduje Grecya swoje nadzieje. Grecy dziwią się bardzo, że znaczenie żywiołu helleńskiego w Europie tak jest lekceważone. Z Grekami mieszkającymi w Turcyi stanowi hellenizm w[illegible] znaczną potęgę. W charakterze sprzymierzeńca może Grecya wystawić do akcyi 200.000 ludzi zdolnych do boju i 15.000 doświadczonych majtków. Naród grecki opanowało takie zwątpienie, że jest gotów połączyć się z każdym, ktoby tylko dopomógł mu do oswobodzenia braci mieszkających w Turcyi. Gdyby apellacya Greków do Austryi, Anglji, Niemiec, Francyi i Włoch nie miała odnieść żadnego skutku, to Grecya w najgorszym razie rzuciłaby się w objęcia Rossyi, aby tylko choć część swego narodowego programu urzeczywistnić. Gdyby i Rossya odmówiła swej protekcyi, wtedy Grecya podjęłaby na nowo i na własną rękę przerwaną tylko walkę z Turcyą. Powstanie na Krecie, w Tessali i Epirze, przybierające coraz większe rozmiary, nie zgaśnie, dopóki żyjącym w Turcyi Grekom sprawiedliwość nie zostanie wymierzona. Oto obraz panującego obecnie w Grecyi usposobienia. Koła polityczne oczekują z pewną otuchą zebrania się kongresu, gdyż mniemają mieć powody do przypuszczania, że życzenia Grecyi nietylko w Anglii ale przedewszystkiem w Austryi i Włoszech znajdą silne poparcie. Reprezentant grecki powróci może z kongresu z rezultatem, który uwolni Grecyę na zawsze od walki z Osmanami.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń. 15 marca. Komissya budżetowa austryackiej delegacyi obradowała nad kredytem 60-milionowym. Giskra oświadczył, że nie może głosować za zezwoleniem kredytu, gdyż teraz jeszcze armia nie

zostanie zmobilizowana, a kwestya: wojna czy pokoj, nie powinna wyjść z rąk parlamentu. Schaup przemawia za zezwoleniem kredytu i stawia następujący wniosek: Na wypadek, gdyby dalszy rozwój wypadków na Wschodzie wymagał niezbędnie rozwinięcia siły zbrojnej celem ochrony żywotnych interesów monarchii, upoważnia się wspólne ministerstwo, aby w porozumieniu z rządem obu połów monarchii pokryło potrzebne na ten cel wydatki aż do wysokości 60 milionów. Przy korzystaniu z przyznanego kredytu, delegacya ma zaraz otrzymać szczegółowe uwiadomienie. Pokryciem kredytu zajmą się powołane do tego ciała reprezentacyjne. Sturm chce oświadczyć rządowi gotowość do wszelkich ofiar, ale wobec zwołania kongresu rząd potrzebować będzie środków dopiero wtedy, jeżeli pretensye obejmujące interesa monarchii doznają oporu. Mowca stawia wniosek w tym duchu. Wywiązała się dłuższa rozprawa, w której Rechbauer, Weeber, Walterskirchen i Coronini przemawiali za przedłożeniem, względnie za wnioskiem Schaupa, a Kuranda, Klier i Demel za wnioskiem Sturma. Minister spraw zagranicznych szczegółowo objaśniał przedłożenie o kredycie. Wniosek Schaupa przyjęto 11 głosami przeciw 9. Sturm zapowiedział wniosek mniejszości, do którego Herbst się przyłączył.

Wiedeń, 15 marca. Izba deputowanych załatwiła rozdziały budżetu o ministerstwie spraw wewnętrznych i ministerstwie obrony krajowej, tudzież cztery ustępy budżetu ministerstwa skarbu. Uchylono wniosek Obentrauta o zniżeniu czasu ćwiczeń milicyi krajowej z 3 tygodni na 14 dni i wykreśleniu 310.000 zł. z wydatków na ten cel przeznaczonych. W ciągu rozprawy oznajmił minister skarbu, że wkrótce przedłoży projekt ustawy reformujący sprawy podatku gruntowego.

Węgierska delegacya przyjęła sprawozdanie podkomisyi o kredytach dodatkowych dla wychodźców bośniackich i o kredytach dodatkowych dla ministrów spraw zagranicznych i wojny.

Delegacya austryacka wybrała napowrót Walterskirchena do komisyi budżetowej. Sekretarzem delegacyi wybrany Wanka.

Wiedeń, 15 marca. Połączone komisye węgierskiej delegacyi przyjęły z nieznaczną zmianą wywód Falka o kredycie 60-milionowym. Siedmiu delegatów, między nimi Banhidy i Apponyi, oświadczyło, że chociaż przyjmują wniosek uchwały, nie przyłączają się mimo to do jego motywów i że swoje zdanie w tej sprawie wypowiedzą na posiedzeniu plenarnem. Hr. Andrassy powtórzył w ciągu rozpraw, że kredyt nie ma żadnego innego przeznaczenia, jak tylko ten. aby w stosownej chwili bez straty czasu nadać siłę potrzebną monarchii. Rozprawy nad kredytem odbędą się na pełnem zgromadzeniu prawdopodobnie we wtorek.

Wiedeń, 15 marca. Z Aten donoszą *Polit. Cor.* 15 b. m. Od góry Olimpu rozszerza się powstanie coraz dalej ku Macedonii i sięga już do Werrii. Pod Farsalą stoczono dwie znaczne potyczki, w których padło 400 Turków. Gubernator Janiny puścił na wolność przeszło 200 więźniów muzułmańskich, którzy razem z więźniami Arty i Prevesy mają być wysłani przeciw powstańcom do Epiru. Powstańcy na Krecie zamierzają wznowić kroki nieprzyjacielskie, gdyż Turcya korzystając z zawieszenia broni ściąga posiłki.

Z Raguzy donoszą *Pol. Cor.*: Liczne oddziały wojsk tureckich przybywają do Hercegowiny. Niedawno przybyło 5 taborów nieregularnego wojska do Krupy. Wszystkie załogi wzmocniono i zaopatrzono w żywność. Między Krupą a Mostarem okopy zamykają komunikacyę. Pod Gabellą i Mostarem usypano szańce. Nawet w nocy pracują tam dalej.

Petersburg, 15 marca. *Agence Russe* donosi, że Ignatjew i Reuf basza przybyli wczoraj. Car przyjmował wieczorem Ignatiewa. Reuf basza był dziś z wizytą u ks. Gorczakowa. Rokowania wstępne o kongres trwają ciągle.

Konstantynopol, 15 marca. Wojska rossyjskie, ustawione w kierunku Gallipoli, otrzymują posiłki. Niektóre oddziały mają we środę ambarkować się w Bujukdere, aby odpłynąć do Odessy. W Ismidt oczekiwane są dwa nowe pancerniki angielskie.

Konstantynopol, 13 marca (*via* Ateny) Savfet basza i Sadullah bej zastępować będą Turcyę na kongresie w Berlinie.

Powstanie greckie szerzy się w dystryktach między Saloniką a Tessalią. W wilajetach Smyrna, Konieh i Aleppo objawiają się pewne agitacye, które mają dążyć do osiągnięcia autonomii.

Rossyanie koncentrować mają wielkie siły w Szarkioei. Przed wydaniem jeńców tureckich żądać mają Rossyanie wypłaty 3 milionów funtów szterlingów, jako zaliczki na koszta.

Londyn, 15 marca. *Office Reuter* donosi z Aten: Dziennik urzędowy grecki donosi, że Rossya nie chce przypuścić Grecyi do udziału w kongresie. Z tego powodu opinia w Grecyi w najwyższym stopniu oburzona jest na Rossyę.

Globe donosi: Oficerowie inżynieryi, którzy zajmują pierwsze miejsca na liście oficerów zapisanych do służby zagranicą, otrzymali rozkaz, aby byli gotowi na zawołanie. W razie potrzeby zorganizowane zostaną bataljony ochotnicze do czynnej służby.

Wiedeń, 16 marca. (*Tel. pryw.*) W Izbie deputowanych miał hr. Mieroszowski podnieść wczoraj kwestyę regulacyi Wisły na przestrzeni granicznej rossyjsko-austryackiej; nieszczęśliwy przypadek zdarzył, że hr. Mieroszowski zwichnął nogę i nie mógł być obecnym w Izbie. Przy rozprawach specyalnych nad budżetem ministerstwa oświaty i wyznań, który tym razem z powodu słabości p. ministra dr. Stremayera nie z kolei ale później będzie traktowany, podniesie dep. ks, Ruczka kwestyę stanowczego uregulowania krakowskiego biskupstwa.

Wczorajsze posiedzenie austryackiej delegacyi nie miało merytorycznego znaczenia. Następne posiedzenie odbędzie się pojutrze. Na porządku dziennym znajdą się wszystkie przedłożenia rządowe z wyjątkiem 60-milionowego kredytu.

Wiedeń, 16 marca. (*Tel. pryw.*) Według *Fremdenblattu* w kołach kompetentnych oczekiwany jest we wtorek kuryer rossyjski, który przywiezie traktat pokojowy.

Presse donosi, że Rossyanie fortyfikują Ruszczuk i Sylistryę. Rumuński rząd jest zdecydowany na wypadek gwałtownej okupacyi Bessarabii przez Rossyę zrzec się nietylko Dobruczy, ale także ujść dunajskich i wysp położonych poniżej ujść Prutu. Rumunia oświadczy, że oddaje to wszystko pod decyzyę mocarstw.

Peszt, 16 marca (*Tel. pryw.*) Według *Naplo* oświadczyć miał hr. Andrassy na posiedzeniu połączonych podkomissyj, że rząd austryacko-węgierski nie zamierza zająć Bośnii; krok ten jednak stałby się koniecznym, gdyby Serbia chciała sama okupować ten kraj, lub gdyby schyzmatyccy mieszkańcy zmusili do emigracyi mieszkańców katolickich i muzułmańskich a ci schronić się mieli na terrytoryum austryackie, obarczając tym sposobem monarchię nowemi ciężarami.

Londyn, 16 marca. Minister marynarki wniósł w Izbie niższej budżet marynarki i oświadczył, że budżet opiera się na normalnych podstawach, gdyż w czasach pokojowych i to, jak się spodziewa minister, w czasach trwałego pokoju, nie można żądać znacznego podwyższenia. Marynarka już istniejąca wystarcza do obrony interesów i honoru Anglii. Marynarzy ma rząd w obfitej ilości, i każdy okręt może obsadzić potrzebną załogą. Flota angielska stawić może czoło wszystkim wypadkom. Do lata będzie gotowych 28 łodzi torpedowych, których Anglia potrzebuje mniej, gdyż wiele parowców da się użyć do tego celu.

Londyn, 16 marca. Izba gmin przyjęła wszystkie pozycye budżetu marynarki z małemi wyjątkami.

Times donoszą z San Stefano: Rossyjska gwardya otrzymała rozkaz, aby wróciła do kraju, skoro nastąpi ratyfikacya traktatu pokojowego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 marca 1878, godz. 2 min. 24. Losy kredytowe 163·50, Węg. akcye kredyt 220 75, Akcye anglo-austr. 100·— Akcye banku Union 63.75, Akcye kolei Karola Ludwika 244·—, Akcye kolei północnej 199·25, Akcye kolei południowej 73·—, Akcye kolei Alföld 114.—, Akcye kolei Elżbiety 168·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 121·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 111·—, Akcye kolei Rudolfa 116·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 66·—, Galic. oblig. indemn. 84·25, Losy z r. 1864 136·—, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 103·50, Akcye banku obrotowego 99·— Losy tureckie 14·25, Akcye kolei węg.-galic. 92·50, Akcye kolei państwowej 254 — Akcye banku związkowego 73·50, Rubel papierowy 1·28¾, Węgierskie losy 77·25, Mark niem. 58·60, Węgierska renta —.—. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, dnia 16go marca, godzina 10 minut 50. Akcye kredytowe 2.9·80, Anglo-Austr. 99·50, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 243·50, południowa —·—. Rubel papierowy 1·29, Gal. listy zastawn, —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 — —, Napoleonsdor 9·52½. Usposobienie bez transakcyj.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa
dnia 16 marca 1878.

Hotel Angielski.
Pp. M. Borowski z Podhajec.
Hotel Kuhna.
P. W. Cielski z Biorunka.
Hotel George'a.
P. J. hr. Wodzicki z Krzanów.
Hotel Europejski.
P. A. hr. Piniński z Brodów.
Hotel Warszawski.
P. M. Mankier z Wiednia.
Hotel Krakowski.
P. W. Sliwiński z Warszawy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 15 marca 1878.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	242	50	244	50
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m.k.	120	—	122	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	240	—	243	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	84	60	85	40
„ „ „ 4% „	78	70	79	50
„ „ „ 5% okresowe	84	60	85	40
Banku hip. galic. 6% w. a.	89	90	90	80
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	92	—	93	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kr. d. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 5 „ w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Oblig. za 100 zł.				
Indemniz. gali . 5% m. k.	84	50	85	50
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89	50	91	—
5. Losy Miasta Krakowa .	14	—	15	50
„ „ Stanisławowa	19	50	21	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	48	5	58
Dukat cesarski	5	53	5	62
Napoleondor	9	48	9	56
Półimperyał	9	60	9	78
Rubel rossyjski srebrny	1	77	1	87
„ „ papierowy	1	28—	1	30—
100 marek niemieckich	58	—	59	
Srebro	105	—	107	—
Kupony w srebrze	104	75	106	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 13 marca 1878

	płacą.	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.		
maj-listopad	62.65	62 80
luty-sierpień	62 80	62.95
Jednolity dług Państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	66.60	66.75
kwiecień-październik	66 60	66.75
Losy z roku 1839 całe	320.—	321.—
„ „ 1839 piąta część o%	320.	321.—
„ „ 1854 po 250 złr.	107 50	107 90
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	111.40	111.70
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	119.50	120 —
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	135.75	136.25
„ „ 1864 „ po 50 złr.	134.50	135.—
Renty Como po 42 lir. aus.	24.—	25.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	141.—	142.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	100.—	100 20
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	74.35	74.55
2. Obligacye indemn. 5% za 100 złr.		
Czech	103 50	—.—
Bukowiny	81 20	82. —
Galicyi	84 40	84.80
Niższej Austryi	104.—	104 50
Siedmiogrodu	75 25	75.75
Węgier	78.—	78.50
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	101.25	101.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	230.80	231.—
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	725. —	755.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	879. —	801.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr tow. żeglugi par. po 500 zł. m	376.—	378.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	169 —	169 50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn kolej po 1000 zł.	1987. —	1992 —
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	243.50	244 —
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr,	121.50	122 50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	255.50	256 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	74.50	75 —
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr	93.25	93 75
5. Listy zast. losowan.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91. —
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	106.50	107. —
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 15 l. 6%	90.—	92.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95. --	95 50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5%	87.25	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	78.—	78.75
„ „ „ „ po 5%	84.25	85. —
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	84.25	85. —
Gal. banku hipot. po 6%	90.20	90.60
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	92.—	92.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	—.
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	94.75	95.—
„ „ „ po 5%	85.—	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	70.50	70 75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	100.50	101.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	97 50	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	101.50	101.75
„ „ „ „ II. emisyi	99.90	100.20
„ „ „ „ III. „	98.20	98 50
„ „ „ „ IV. „	96.-	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	77.40	77.60
z r. 1867	77.30	77 60
z r. 1868	71.50	72. —
z r. 1872	68 50	69.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5% w srebrze	66.50	67. —
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	162.25	163.—
Clarego po 40 zł. m. k.	29.50	30.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	95.—	95,50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15. —
Losy miasta Krakowa	14.75	15 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.25	29.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.25	28.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.--
Salma po 40 zł. m. k.	38.25	38.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	29.—	29.50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	20.50	21.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	120.--	121.—
„ „ 50 zł m. k.	61.—	63. —
Waldsteina po 20 zł. m. m.	22.75	23.25
Windischgrätza po 20 zł m. k.	25.75	26.25
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p n	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p,	—.—	— —
Hamburg za 100 mark w. p. n.	— —	—.
Londyn za 10 ft. szt.	119 10	119.20
Paryż za 100 fr.	47.35	47.45
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.60.—	5.62 -
„ pełnej wagi	5.59.—	5.61 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.51.50	9 52.50
Rossyjski imperyał	9.76.—	9.78. -
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.50	105.65

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
z dnia 15 marca 1878.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	62	35
„ „ „ w srebrze	66	30
Renta w złocie	73	90
Losy pożyczki z roku 1860	111	—
Akcye banku wiedeńskiego	797	—
„ „ kredytowego	250	25
Londyn	119	20
Srebro	105	75
Napoleondor	9	52
Dukat cesarski men.	5	60
100 marek niemieckich	58	60

Dziennik Urzędowy.

(1389 1—3) **Edykt.**

L. 660. Na mocy §. 10 ustawy z dnia 30 grudnia 1875, o zniesieniu prawa propinacyi wzywam niniejszem osoby świeckie i duchowne, gminy, korporacye, fundacye i fundusze i. t. p. które posiadają w królestwie Galicyi i Lodomeryi lub Wielkim księstwie krakowskim prawo propinacyi i czy to jako właściciele lub współwłaściciele majętności, stanowiącej odrębne ciało hipoteczne czy też jako właściciele lub współwłaściciele propinacyjnego prawa wyszynku w pewnej miejscowości nie z tytułu posiadania takiej majętności, ażeby w terminie nieprzekraczalnym sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu podali do komisyi krajowej dla oznaczenie czystego dochodu z prawa propinacyi, ustanowionej w myśl §. 7 ustawy na wstępie powołanej przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie zgłoszenia wykazujące czysty dochód z propinacyjnego prawa wyszynków i sprzedaży z lat 1869 do 1774.

Przy układaniu zgłoszeń należy zastosować się do postanowień ustawy o zniesieniu prawa propinacyi z dnia 30 grudnia 1875 i wydanego równocześnie pouczenia (dziennik ust. kraj Nr. 33 z r. 1878)

Ci, którzy nie podadzą zgłoszenia w oznaczonym terminie ponosić będą sami koszta wyśledzenia dochodu.

Miasta które posiadają wyłącznie prawo propinacyi w obrębie gminy miejskiej, mają tylko oznajmić komisyi krajowej, że są w posiadaniu tego prawa i należą do kategoryi miast do których odnosi się §. 39 ustawy z 30 grudnia 1875.

Gminy miejskie. w których obrębie prawo propinacyi służy nie samej tylko gminie miejskiej lecz także trzecim osobom. obowiązane są wnosić zgłoszenia według §. 40 ustawy z 30 grudnia 1875.

Lwów 20 lutego 1878.

c. k. Namiestnik
Potocki.

ЄДИКТЪ.

На моци §. 10 оуставы зъ днѧ 10 грꙋднѧ 1875 о знесеню пропинацїйного права симъ взываю свѣтскй и дꙋховнй особы, громады, общества, фꙋндацїи и фонды и пр., котрй посѣдаютъ въ королествѣ Галицїи и Володимерїи или въ Великомъ Кнѧжествѣ Краковскомъ право пропинацїи, чи ꙗко властителѣ або спôввластителѣ маеткꙋ становлѧчого окреме тѣло гипотечне, чи ꙗко властителѣ або спôввластителѣ пропинацїйного права вышинкꙋ въ певной мѣстцевости не зъ тытꙋлꙋ посѣданѧ маеткꙋ, ажебы въ речинцѣ неперекрочномъ шести мѣсѧцей ôтъ днѧ оголошенѧ сего єдиктꙋ предложили комисїи краєвой длѧ означенѧ чистого доходꙋ зъ права пропинацїи, оустановленой по мысли §. 7 повысше згаданой оуставы при ц. к. Намѣстництвѣ во Львовѣ, зголошенѧ выказꙋючй чистий доходъ зъ пропинацїйного права вышинкꙋ и продажи наꙋоевъ зъ лѣтъ 1869 до 1874.

При составленю зголошень належитъ сѧ застꙋсовати до постановленїй оуставы о знесеню права пропинацїи зъ днѧ 30 грꙋднѧ 1875 и выданого рôвночасно поꙋченѧ (Вѣст. зак. кр. Ч. 33 зъ р. 1878).

Тотй, котрй не предложꙋтъ зголошенѧ въ назначенômъ речинцѣ, поносити бꙋдꙋтъ самй кошта выслѣдованѧ доходꙋ.

Мѣста, котрй посѣдаютъ исключно право пропинацїи въ окрꙋзѣ мѣйской громады, маютъ лишь ознаймити комисїи краєвой, що сꙋть въ посѣданю сего права и належать до категорїи мѣст, до котрыхъ ôтносѧтъ сѧ §. 39 оуставы зъ 30 грꙋднѧ 1875.

Мѣйскй громады, въ котрыхъ окрꙋзѣ право пропинацїи принадлежитъ не самой лишь мѣйской громадѣ, но также третымъ особамъ, обовѧзанй сꙋть подавати зголошенѧ ведлѧ §. 40 оуставы зъ днѧ 30 грꙋднѧ 1875.

Во Львовѣ днѧ 20 лютого 1878 р.

Ц. к. Намѣстникъ
Потоцкїй в. р.

Edikt.

Zl. 660. In Gemäßheit des § 10 des Gesetzes über die Aufhebung des Propinationsrechtes vom 30 December 1875, werden alle weltlichen und geistlichen Personen, Gemeinden, Corporationen, Stiftungen, Fonde u. d. gl. welche im Königreiche Galizien und Lodomerien, sammt dem Großherzogthume Krakau entweder als Eingenthümer oder Miteigenthümer eines, einen abgesonderten Grundbuchskörper bildenden Gutes, oder als Eigentümer oder Miteigenthümer eines nicht aus dem Titel des Besizes eines solchen Gutes fließenden Propinations-Ausschankrechtes in einer bestimmten Ortschaft das Propinationsrecht genießen, hiemit aufgefordert, bei der im Sinne des § 7 des eingangsbezogenen Gesezes bei der k. k. Statthalterei in Lemberg bestellten Landescommission für die Ermittlung des Reinertrages des Propinations-Rechtes in der unüberschreitbaren Frist von 6 Monaten, vom Tage der Kundmachung dieses Ediktes an gerechnet, eine den Reinertrag des propinationsmäßigen Ausschank- und Verschleiß-Rechtes von Getränken aus den J. 1869 bis 1874 nachweisende Anmeldung einzubringen.

Bei der Verfassung der Anmeldungen ist sich an die Bestimmungen des Gesezes über die Aufhebung des Propinations-Rechtes v. 30 Dezember 1875, und des gleichzeitig hinausgegeben Anmeldungs-Unterrichtes (L. G. B. Nr. 33 ex 1878) zu halten.

Wer die Anmeldung in der festgesezten Frist nicht überreicht, wird die Kosten der Ermittlung des Propinationsertrages selbst zu tragen haben.

Städte, welchen das ausschließliche Propinationsrecht in Bereiche der Stadtgemeinde zusteht, haben nur der Landes-Commission bekannt zu geben, daß sie sich im Besize dieses Rechtes befinden, und der Kategorie jener Städte angehören, auf welche sich der § 39 des Gesezes v. 30 Dezember 1875 bezieht.

Stadtgemeinden, in deren Gebiete das Propinations-Recht nicht allein der Stadtgemeinde, sondern auch dritter Personen zusteht sind verpflichtet, die Anmeldungen nach § 40 des Gesezes v. 30 Dezember 1875 zu überreichen.

Lemberg, am 20 Februar 1878.

Der k. k. Statthalter
Potocki m. p.

(1222 2—3) **Edykt.**

L. 2823. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszo-sądowego z dnia 5 grudnia 1876 do l. 24491 otwarto nowe księgi gruntowe

I. dla majętności tabularnych

a) Borki dominańskie w okręgu Janowskiego c. k. sądu powiatowego
b) Rudka w okręgu Cieszanowskiego c. k. sądu powiatowego
c) Cewków w okręgu Lubaczowskiego c. k. sądu powiatowego
d) Płowce w okręgu Sanockiego c. k. sądu powiatowego
e) Kniaże w okręgu Złoczowskiego c. k. sądu powiatowego m. d.
f) Posuchow w okręgu Brzeżańskiego c. k. sądu powiatowego
g) Siedliska w okręgu Bobreckiego c k. sądu powiatowego położonych.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych

a) Borki dominikańskie podlegających Janowskiemu c. k. sądowi powiat.
b) Rudka podlegających Cieszanowskiemu c. k. sądowi powiat.
c) Cewków podlegających Lubaczowskiemu c. k. sądowi powiat.
d) Płowce podlegających Sanockiemu c. k. sądowi powiat.
e) Kniaże i
f) Jelechowice podlegających Złoczowskiemu c. k. sądowi powiat. m. d.
g) Posuchow podlegających Brzeżańskiemu c. k. sądowi powiat.
h) Siedliska podlegających Bobreckiemu c. k. sądowi powiat.
i) Komarówka podlegających Kozowskiemu c. k. sądowi powiat.

jako instancyi realnej, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 lutego 1878 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 grudnia 1878 a to, co do majętności tabularnych pod I. a. b. c. w c. k. sądzie krajowym dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I. d. w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu, pod I. e, f, g, w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie, zaś co do posiadłości pod II. w dotyczącym c. k. sądzie powiatowym zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 5 lutego 1878.

(1355 2—3) **Edykt.**

L. 11829. C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach. w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek kapelusznika tutejszego Karola Fiali.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu sekretarzowi Mochnackiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata dra Żukotyńskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli w którym to celu wyznacza się termin na dzień 18 marca 1878 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 20 maja 1878 i podać ją na terminie na dzień 18 czerwca 1878 godzinę 10 przed połd., wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego jako handlow.

Lwów dnia 4 marca 1878.

(1473 2—3) **Edykt.**

L. 872. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia pupilów po Floryanie Gostkowskim pozostałych z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych tudzież Salomeę z Gostkowskich Zawadzką, Ignacego Gostkowskiego i Jana Ufniarskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych. że przeciw nim wniósł Anastazy Maszewski pod dniem 13 lutego 1878 l. 872 pozew o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Trzycież prenotacyi dozwolenia detaksacy i licytacyi tych dóbr który do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony został zadekretowany.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, przeto ustanowiono do ich zastępowania na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata krajowego dr. Żelechowskiego z substytucyą adwokata krajowego dr. Zielińskiego kuratorem.

Zaleca się pozwanym aby w czasie powyżej zakreślonym potzebne do obrony dokumenta ustanowionemu kuratorowi przedłożyli albo sobie innego zastępcę obrali i o tem tutejszemu c. k. sądowi obwodowemu donieśli, w ogóle aby wszelkicą do obrony potrzebnych środków prawnych użyli, inaczejby skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać musieli.

Nowy Sącz 16 lutego 1878.

(1474 2—3) **Edykt.**

L. 1805. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie z miejsca pobytu niewiadomemu Samuelowi Tanezap wiadomo czyni, że w skutek prośby Filipa Füllenbauma przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 170 złr. w. a. z pn. na dniu 8 sierpnia 1877 l. 9878 wydanym i ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. dr. Bardachowi doręczonym został.

Stanisławów 21 lutego 1878.

(1449 2—3) **Edykt.**

L. 4017. C. k. sąd krajowy lwowski wzywa posiadaczy wedle podania Judy Adlera zagubionych obligacyj indemnizacyjnych Galicyi wschodniej nr. 1915 na 5000 złr. i nr. 23707 na 1000 złr. wraz z kuponami z których pierwszy 1 listopada 1881 a ostatni 1 listopada 1883 jest płatny, by kupony od tych obligacyi w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia płatności każdego kuponu rachując, obligacye indemnizacyjne zaś same w przeciągu trzech lat od dnia płatności ostatniego kuponu t. j. od dnia 1 listopada 1883 licząc, lub w razie wcześniejszego wylosowania od dnia płatności kapitału wylosowanej obligacyi c. k. sądowi krajowemu przedłożyli, w przeciwnym bowiem razie wymienione obligacye indemnizacyjne tudzież kupony za umorzone uznane zostaną.

Lwów dnia 1 lutego 1878.

(1464 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11008. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 21 października 1877 l. 7441 w numerach 280, 281. 282, „Gazety Lwowskiej“ z roku 1877 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 26 w Dornfeldzie. spadkobierców s. p. Wilhelma Lauabarda własnej na zaspokojenie pretensyi galic. banku hipotecznego mianowicie 4 rat po 55 złr. 26 ct. w. a. i reszty kapitału 1038 złr. 59 ct. wyznacza się nowy termin na 16 maja 1878 godz. 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 198 złr. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 31 stycznia 1878.

(1465 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10877. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 1 lipca 1877 l. 3698 w numerach 201, 202. 203, „Gazety Lwowskiej“ z roku 1877 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 80 w Brodkach, Dmytra Zatorskiego własnej na zaspokojenie pretensyi galic. banku hipotecznego mianowicie 55 złr. 20 ct. 55 złr. 20 ct. i 1110 złr. wyznacza się nowy termin na dzień 9 maja 1878 godz. 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 125 złr. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 31 stycznia 1878.

(1485 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 520. Celem zaspokojenia wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Starym Sączu w kwocie 500 złr. w. a. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Starym Sączu przymusowa sprzedaż kolonii pod n. k. 36 w Gołkowicach położonej, Pawła Ladenbergera własnej dnia 23 kwietnia, 22 maja i 26 czerwca 1878, zawsze o godzinie 9 z rana.

Wartość szacunkowa tej kolonii wynosi 4195 złr. w. a., poniżej której takowa na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 420 złr. w. a. resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego

Stary Sącz dnia 21 lutego 1878.

(1444 2—3) **Edykt.**

L. 2241. Iwan Greś gospodarz z Wojsławic za marnotrawcę uznany, kuratorem dlań Demko Greś z Wojsławic zamianowany.

Sokal 24 lutego 1878.

(1457 2—3) **Edykt.**

L. 3294. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Michała Czernika z miejsca pobytu niezuanego, że Abraham Fink z Wróblika królewskiego przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 6 marca 1878 l. 3294 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Skorskiego z zastępstwem adwokata dr. Rosenbacha i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 6 marca 1878.

(1478 2—3) **Edykt.**

L. 10799. C. k. sąd powiat. miejsko deleg. w N. Sączu obwieszcza, iż w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z dnia 20 lutego 1876 l. c. 3656 celem zaspokojenia sumy 200 złr. z przynależytościami odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 8 w Dąbrowy położonego. ciała hipotecznego nie stanowiącego Jana Saraty własnego na kwotę 3450 złr. oszacowanego, a to w dniu 27 marca 1878, w dniu 26 kwietnia 1878 i w dniu 24 maja 1878, każdym razem o godzinie 10 rano, w gmachu sądowym.

Opis i warunki tej licytacyi są do przejrzenia w tut. sąd. registraturze.

Nowy Sącz 27 stycznia 1878.

(1438 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 6553. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce, ogłasza, Hnata Fedaka ze Stok uznano sądownie za marnotrawcę i ustanowiono mu kuratora Pawła Maksymowego.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka dnia 20 grudnia 1877.

(1519) **Obwieszczenie.**

L. 634. Uwiadamiay wszystkich interesantów, że w miejsce dotychczasowego zarządcy masy rozbiorowej Henryka Bitschana, zarządcą powyższej masy p. Adolf Mańkowski kupiec we Lwowie, zaś członkiem wydziału wierzycieli powyższej masy p. Salamon Flur ustanowiony został.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 2 marca 1878.

(1419 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3018. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Piotrowi i Maryi Kicom o zapłacenie 130 złr. 11 ct. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego Piotra i Maryi Kicow pod l. 12 w Wyhadowie położonego ciała tabularnego nie mającego w trzech terminach 2 maja, 5 czerwca i 10 lipca 1878, o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1140 złr. zakład 114 złr.

Na pierwszych dwu terminach gospodarstwo to tylko za cenę wywołania i wyżej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedanem zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, protokół zastawnego opisania i oszacowania można przeglądnąć w sądzie.

Niżankowice 20 lipca 1877.

(1417 2—3) **Edykt.**

L. 2022. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do powszechnej wiadomości, że w tutejszym sądzie odbędzie się publiczny przetarg realności pod l. 95 w Słobódce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Oleksy Tomaszczuka własnej, na rzecz Sary Rennert celem zaspokojenia pretensyi dłużnej w kwocie 83 zł. z pn. w trzech po sobie następujących terminach mianowicie 3 maja, 14 czerwca i 12 lipca 1878 każdym razem o godzinie 10 z rana, z tem zastrzeżeniem że przy pierwszym i drugim terminie powyższa realność tylko powyżej lub za cenę szacunkową, zaś przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi przez oceniennie sądowe wydobyta kwota 230 zł. w. a.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania mogą być w tusąd. registraturze przejrzane.

Kuty 28 lutego 1878.

(1360 2—3) **Edykt.**

L. 11797. Złoczowski c. k. sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że składa w złoczowskim ces. król. głównym urzędzie podatkowym na rzecz Wysokiego go Skarbu 21 zł. 40 ct. w. a. pochodzącą z gotówki uzyskanej przez publiczną sprzedaż za konia, wózek, bundę, żupan żydowski, sierak, weretę pozostawione w Podhorcach przez trzech żydów spłoszonych 14go października 1872 przy usiłowanej kradzieży.

Niewiadomego właściciela pomienionych przedmiotów powiadamia się, że swe prawa własności do powyższej gotówki przeciw publicznemu skarbowi poszukiwać może w przeciągu lat 30 od trzeciego ogłoszenia tego edyktu.

Złoczów 5 stycznia 1878.

(1415 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2840. C. k. sąd powiatowy w Tarnopolu uwiadamia, iż celem ściągnięcia sumy wekslowej 1000 z'. z pn. odbędzie się na dnia 2 maja 1878 o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż połowy realności w Tarnopolu pod nr. 136 położonej, za jakąkolwiek bądź cenę nawet niżej ceny szacunkowej pod lżejszemi warunkami które w aktach sądowych przejrzeć można.

Tarnopol dnia 20 lutego 1878.

(1450 2—3) **Edykt.** L. 7064.

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Ludwika Włodek Zofia z Włodków Jastrzębska, Wanda z Włodków Nadochowska, Adela z Włodków Świrska, Zofia z Włodków Babecka, Wrzescie Marya, Felicya, Anna i Ludwika Włodek przeciw spadkobiercom Franciszka Soleckiego, c. k. prokuratoryi skarbu i innym dnia 7 lutego 1878 l. 7064 pozew o eleminacyą różnych ciężarów ze stanu biernego depozytu pod tytułem masy spadkowej po Maryannie Kowalewskiej przechowanego wniosły i o pomoc sądową prosiły, w skutek czego uchwałą z d. 16 lutego 1878 l. 7064 pozew ten do pisemnego postępowania dekretowano i pozwanym do wniesienia obrony w przeciągu dni 90 udzielono.

Ponieważ niektórzy pozwani z miejsca pobytu jakoteż i z życia są niewiadomi jako to:

1. Spadkobiercy i prawonabywcy Franciszka Soleckiego t. j. Wojciech Solecki, Maryanna Sypniewska. Teresa Pielecka, Rozalia Kruszelnicka, Alexander. Jan i Maryanna Solecey; ostatnia zamężna Punicka, nareszcie Ignacy Pielecki; dalej

2. Franciszka z Włodków hr. Jabłonowska a względnie jej spadkobiercy i prawonabywcy;

3. Jan Hermann lub tegoż spadkobiercy i prawonabywcy;

4. Józef Horodyski a względnie tegoż spadkobiercy lub prawonabywcy;

5. Alojzy Jankowski lub tegoż spadkobiercy lub prawonabywcy;

6. Katarzyna Karych a względnie tejże spadkobiercy lub prawonabywcy; wreszcie

7. Mendel Bernstein, Tekla Bekowa Piotr Majewski, Felix Niratowski i Baruch Kohen a względnie ich spadkobiercy, lub prawonabywcy, tedy c. k. sąd krajowy mianował dla tychże a mianowicie wyszczególnionych ad I. adwokata dr. Gajewskiego z zastępstwem adw. dr. Rogalskiego, ad 2. adw. dra. Żukotyńskiego z zastępstwem adw. dr. Kuczkiewicza, ad 3. adw. dr. Siterskiego z zastępstwem adw. dr. Bielińskiego, ad 4. adw. dr. Balka, z zastępstwem adw. dr. Mószyńskiego, ad 5. adw. dr. Czemeryńskiego z zastępstwem adw. dr. Madejskiego, od 6. adw. dr. Popławskiego z zastępstwem adw. dr. Roińskiego, a wreszcie ad 7. adw. dr. Skowrońskiego z zastępstwem adw. dr. Popiela, kuratorami, z którymi niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 15 lutego 1878.

(1456 2—3) **Edykt.**

L. 3349. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu nieznanego Jonasza Czuper, że Abraham Eliasz Kurzer przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 6 marca 1878 l. 3349 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Baumfelda, z zastępstwem adw. dr. Skórskiego i poleca pozwanemu ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 6 marca 1878.

(1333 2—3) **Edikt.**

Zl. 435. Vom k. k. Kreisgerichte in Stanisławów wird der Inhaber des Wechsels nachstehenden Inhaltes: „Tyśmienica den 20 Juli 1876 pr. 1045 fl. ö. W. Vier Monate a Dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Ein Tausend Vierzig Fünf Gulden ö. W. den Werth erhalten und stellen es auf Rechnung ohne Bericht Herrn Schmil Falek in Tyśmienica Beile Friedmann m. p. angenommen Schmil Falek m. p." aufgefordert binnen 45 Tage den obigen Wechsel diesem k. k. Kreisgerichte vorzulegen und seine dießfälligen Rechte auszuweisen, widrigens nach fruchtlosen Verstreichen dieser Frist der obige Wechsel über Einschreiten der Beile Friedmann würde als amortisirt erklärt werden.

Stanislau, 6 Februar 1878.

(1471 2—3) **Edikt.** Zl. 3901.

Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird bekannt gegeben, es sei gleichzeitig über das gesammte bewegliche und das in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 December 1868 Nr. 1 des R. G. B. vom Jahre 1869 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des in Budzanów wohnhaften Kaufmannes Markus Godel Gellmann der Konkurs eröffnet und zur Leitung desselben der k. k. Bezirksrichter Hr. Walentin Czajkowski in Budzanów bestimmt zum einstweiligen Massaverwalter aber Dyonis Jasiński Apotheker in Budzanów bestellt werden.

Alle, welche gegen diese Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte bis 12 Mai 1878 bei dem k. k. Kreisgerichte in Tarnopol oder bei dem k. k. Bezirksgerichte in Budzanów nach Vorschrift der Konkurs-Ordnung bei Vermeidung der in derselben angedrohten Nachtheile, zur Anmeldung, und bei der hiemit auf den 24 Mai 1878 Vormittags 10 Uhr bei dem k. k. Bezirksgerichte in Budzanów vor dem Konkurskommissär angeordneten Liquidirungstagfahrt zur Liquidirung und Rangsbestimmung zu bringen.

Den bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl einen definitiven Massaverwalter, dessen Stellvertreter und einen Gläubiger-Ausschuß zu berufen.

Zur Bestätigung des vom Gerichte einstweilen bestellten oder Ernennung eines anderen Massaverwalters und Stellvertreters desselben und zur Wahl des Gläubiger-Ausschußes wird die Tagfahrt auf den 26 März 1878 Vormittags 10 Uhr bei dem k. k. Bezirksgerichte in Budzanów vor dem Konkurskommissär hiemit angeordnet vor dem Konkurskommissär anberaumt.

Zugleich werden die Gläubiger, welche nicht im Sprengel des Budzanower k. k. Bezirks-Gerichtes wohnen, aufgefordert, einen in Budzanów wohnhaften Bevollmächtigten namhaft zu machen, widrigens ihnen über Antrag des Hr. Konkurskommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Kurator bestellt werden wird.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Konkurs Verfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska" bekannt gegeben werden.

Tarnopol den 11 März 1878.

(1461 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 9905. C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w dniach 4 kwietnia, 8 maja i 13 czerwca 1878 odbędzie się w zabudowaniu tutejszego sądu zawsze o godzinie 9 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 25 w Srogowie dolnym położonej, Antoniego Harkały własnej na rzecz Samuela Ramera

Cenę wywołania stanowi kwota 752 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyi można przejrzeć w registraturze lub przy licytacyi.

Sanok dnia 11 lutego 1878.

(1458 2—3) **Edykt.**

L. 1141. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Samuela Rettig, Jachetę Kammer, Chaję Goldstein i Kelmana Goldstein sukcesorów Kellmana i Chai Gottdanków, że przeciw nim Lea Bilderowa wniosła pozew de pres. 8 lutego 1878 o własność połowy realności l. 95/112 stary 439 nowy w Rzeszowie na rzecz Kellmana i Chai Gottdanków intabulowanej, w załatwieniu którego termin 90 dni do wniesienia obrony pisemnej wyznaczono, i dla nich kuratora adwokata dr. Wawrauscha z zastępstwem adwokata dr. Bindera ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanych, by ustanowionemu kuratorowi swoje środki dowodowe udzielili lub innego zastępcę prawnego sobie obrali. i o tem tutejszemu sądowi doniesli.

Rzeszów 2 marca 1878.

(1436 2—3) **Edykt.**

L. 5385. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców po śp. Józefie Bismorze: Józefę Bismor wdowę i Józefę i Maryannę Bismor córki lub tychże niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, że w skutek podania małżonków Franciszka i Antoniny Janickich z dnia 7 grudnia 1877 l. 5385 zapadła tabularna uchwała z dnia 16 stycznia 1878 l. 5385 dozwalająca wyextabulowanie prawa zastawu dla sumy 20 złr. m. k. z pn. ze stanu biernego realności pod l. k. 17 w mieście Andrychowie doręcza się ustanowionemu dla nich kuratorowi w osobie p. adw. dr Krobickiego w Wadowicach, do którego kuratora ci niewiadomi spadkobiercy zgłosić się lub innego kuratora obrać sobie mają.

Andrychów dnia 16 stycznia 1878.

(1433 2—3) **Edykt.**

L. 36418. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. A. (Aleksandra) Stępińskiego, że przeciw niemu firma handlowa „Erte österr. Seifensieder-Gewerks-Gesellschaft" w Wiedniu wniosła pod dniem 26 listopada 1877 l. 31934 wytoczyła pozew o zapłacenie kwoty 433 zł. w. a. w załatwieniu którego termin do rozprawy sumarycznej wedle prawa handlowego na dzień 23 stycznia 1878 wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. A. Stępińskiego wiadomem nie jest przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adw. dr. Eibenschütza z substytucyą adw. dr. Wędrychowskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął albo powyższe dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 28 grudnia 1877.

(1480 2—3) **Edykt.**

L. 6549. C. k. sąd powiatowy w Janowie ogłasza, że celem ściągnięcia dłużnej sumy 191 zł. 84 ct. z pn. do zakładu kredytowego włościańskiego odbędzie się licytacya realności pod l. k. 112, 115 w Janowie położonej, Piotra i Maryi Artymowiczów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach: w dniach 3 kwietnia, 3 maja i 5 czerwca 1878 każdym razem przed południem.

Cenę wywołania stanowi suma 350 zł., wadyum 35 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Janów dnia 20 grudnia 1877.

(1475 2—3) **Edykt.**

L. 23. Zawiadamiam zgłoszonych do masy rozbiorowej Simona Rubina wierzycieli, że do likwidacyi dodatkowej termin na 12 kwietnia 1878 o 9 rano wyznaczony został.

Stanisławów 8 lutego 1878.

Rybczyński
komisarz konkursowy.

(1482 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 580. C. k. sąd powiatowy Rozwadowski oznajmia, że w dniach 2 kwietnia, 7 maja i 11 czerwca 1878, każdym razem przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 215 w Wulce zaleszańskiej położonej, do Antoniego i Katarzyny Turków należącej, celem wydobycia należytości Eliasza Pfeffera i Judy Adwokata w ilości 275 zł. 52 ct. w. a. z pn.

Za cenę wywołania służy cena szacunkowa w ilości 1360 zł., z której 10 prc. jako zakład, chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć mają.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów dnia 30 stycznia 1878.

(1481 2—3) **Edykt.**

L. 6127. C. k. sąd powiatowy w Janowie ogłasza, że celem ściągnięcia dłużnej sumy 300 zł. z pn. dla zakładu kredytowego włościańskiego odbędzie się licytacya realności pod l. k. 348 w Janowie położonej, Jana i Julii Rohatyńskich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach w dniach 3 kwietnia, 3 maja i 5 czerwca 1878, każdym razem przed południem.

Cenę wywołania stanowi suma 500 zł., wadyum 50 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Janów dn. 20 grudnia 1877.

(1452 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4935. Dnia 21 marca 1878 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w lokalu urzędowym c. k. starostwa w Złoczowie publiczna licytacya tak ustna jak też przez pisemne oferty celem wypuszczenia w jednoroczną dzierżawę od 24 marca 1878 do 24 marca 1879.

1. gruntu dworskich posiadłości Rozważ należącej do majątku rzymsko katolickiej plebanii Oleskiej (przeszło 200 morgów gruntów ornych z czego zasianych jest 50 korców pszenicy, 25 korców żyta a wyoranych przeszło 100 morgów. a przeszło 450 morgów łąk sianożęci i pastwisk;)

2. prawa propinacyi przysługującego dworowi w Rozważu w trzech karczmach to jest w Rozważu, przy Podlesiu i w Sobolówce (w Sobolówce karczma nowa;)

3. młyna o 2 kamieniach w Rozważu;

4. poboru 50 niższoaustryackich sągów drzewa opałowego z lasów dworskich;

5. młyna na Łozach o 4 kamieniach z foluszem i poborem 20 niższoaustryackich sągów drzewa opałowego z lasu dworskiego.

Cenę wywoławczą ustanawia się od przedmiotów dzierżawy od 1 do 4 na 2350 złr. zaś za młyn na Łozach na 680 złr. aw.

W ofertach pisemnych poszczególnie wyraźnie osobno należy jaką kwotę ofiaruje się za przedmioty 1 do 4 a jaką za młyn na Łozach.

Każdy mający chęć licytowania złożyć ma 10% wadyum od ceny wywoławczej a to bądź w gotówce bądź we właściwych papierach publicznych do rąk komisarza licytacyę przeprowadzającego. Pisemne zaś oferty mają zawierać także 10 proc. wadyum od ceny zaofiarowanej winne być wniesione do c. k. starostwa najdalej do 12 godziny w południe 21 marca.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w c. k. starostwie w godzinach urzędowych.

C. k. Starostwo
Złoczów dnia 11 marca 1878.

(1398 2—3) **Edykt.**

L. 6022. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Markusa Silbersteina, że przeciw niemu pod dniem 24 lutego 1878 L. 6022 filia c. k. banku hipotecznego w Krakowie, o zapłacenie 500 złr. a. w. wniosła pozew, w załatwieniu którego polecono p. Markusowi Silbersteinowi, aby sumę 500 złr. a. w. z pn. filii c. k. banku hipotecznego w ciągu dni 3 zapłacił.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Markusa Silbersteina jest niewiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego Markusa Silbersteina na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Dra Rosenblatta z substytucyą adw. Dra Blatteisa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem pozwanemu, aby w terminie 3 dni albo sam wniósł zarzuty albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków 1 marca 1878.

(1374 2—3) **Edykt.**

L. 9265. W dniach 2 maja, 3 czerwca i 1 lipca 1878 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya gruntów do realności Franciszka i Katarzyny Mędrzkiewiczów własnych, pod Nr. k. 55 w Busku na Niwach położonych, celem zaspokojenia sumy 270 złr. w. a. z pn. na rzecz Mojżesza Schaffla.

Cena wywołania 700 zł. w. a. wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Busk dnia 30 grudnia 1877.

(1447 3—3) **Edykt.**

L. 1789. W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Wasyla Buszczaka w kwocie 50 złr. a. w. z pn. przymusowa publiczna licytacya realności pod l. k. 36 w Wołostkowe położonej Józefa Chrobaka własnej w trzech terminach a to 24 kwietnia 1878 22 maja 1878 i 12 czerwca 1878 zawsze o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania 320 złr. wadyum 32 złr. a. w.

Reszta warunków można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego
Sądowa Wisznia dnia 8 marca 1878.

(1426 3—3) **Edykt.**

L. 1078. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Józefa Moskwy, iż dla leżącej masy po tymże pozostałej ustanowiono kuratorem Jana Moskwę z Zaborowia do sporu Józefa Moskwy przeciw Franciszkowi Moskwa o 1090 zł.

Strzyżów 20 lutego 1878.

(1427 3—3) **Edykt.**

L, 4287. Na wezwanie c. k. sądu obwodowego Rzeszowskiego z 16 czerwca 1877 l. 3839 c. k. sąd prwiatowy Tyczyński rozpisuje publiczną sprzedaż realności gruntowej pod nr. 13 w Białej położonej Maryanny Grzebykowej własnej celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Tennenbauma w kwocie 521 zł. w trzech terminach dnia 15 kwietnia, 15 maja i 18 czerwca 1878 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 450 zł., wadyum 45 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.

Tyczyn 16 lipca 1877.

(1392 3—3) **Edykt.**

L. 1280. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Hersza Halma i Icka Halma o utworzenie nowego ciała tabularnego dla ich realności, która w mieście Kołomyi w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tameczej gminie podatkowej pod l. k. 259 a kat. 276 położoną jest, z gruntu w objętości 36 sążni kwadr. i stojącego na nim domu murowanego się składa a na wschód z ulicą szpitalną, na południe z realnością Lejzora Halma, na zachód z realnością Hersza Grummera a na północ z ulicą przechodnią graniczy, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 15 marca 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 15 marca 1878 począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 30 czerwca 1878 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 29 stycznia 1878.

(1421 3—3) **Edykt.**

L. 1764. C. k. sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni, że dla zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego 143 złr. 88 ct. w. a. w dniu 29 kwietnia 1878, odbędzie się w tutejszym sądzie 4ty termin licytacyjny przy którym realność dłużnika Michała Krawca pod l. k. 42 w Jacie położona, na 300 złr. oszacowana nawet poniżej ceny sprzedaną będzie, wadyum wynosi 30 złr., warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania w tutejszo-sądowej kancelaryi przejrzane być mogą.

C. k. sąd powiatowy
Nisko dnia 18 lutego 1878.

(1358 3—3) **Edykt.**

L. 5921. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem Damiana Gębarzewskiego że przeciw niemu Mechel Schneeweiss o uznanie sumy 200 złr. m. k. w stanie biernym 16/18 części realności pod l. 59/120. tudzież 7/18 i 1/14 części realności pod l. 147/121 w Rzeszowie na rzecz jego intabulowanej, za nienależną i zgasłą i o wykreślenie i wyeliminowanie jej z tabelli płatniczej z dnia 5 września 1875 l. 5328 wniósł pozew, na który do wniesienia obrony 30 dniowy termin wyznaczony został. Gdy pozwany z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanego jak równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata dr. Alsa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w zwyż oznaczonym czasie potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, wrazie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów 28 lipca 1877.

(1378 3—3) **Edykt.**

L. 322. Wskutek wyboru wierzycieli masy krydalnej Israela Mojżesza Mandelbauma w Wandolinie, Schapsa Weintraub zawiadowcą tej masy, Izak Brawer tegoż zastępcą, mianowani zostają.

Od c. k. sądu obwodowego
Sambor 29 stycznia 1878.

(1366 3—3) **Edykt.**

L. 12020. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Dawida Żukra a mianowicie procentów po 48 od sta od dnia 1go sierpnia 1875 r. do dnia 1go października 1875 r. od kwoty 104 złr. w. a. zaś od kwoty 54 złr. w. a. od dnia 15 listopada 1875 do dnia 29 maja 1877 liczyć się mających, tudzież przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych, odbędzie się w zabudowaniach tegoż sądu w dniach 28 maja 1878, 28 czerwca 1878, 6 sierpnia 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. k. 143 w Dębnie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do Jakóba i Maryanny Horoszków należącej.

Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 43 złr. w. a.

Akt opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego.
Leżajsk dnia 13 lutego 1878.

(1409 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 727. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że wskutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 31 grudnia 1877 do l. 21385 celem zaspokojenia sumy wekslowej 372 zł. w. a. z pn. wywalczonej przez Judę Feldhorna odbędzie się w gmachu sądowem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 239 w Trembowli położonej Karola Janiszewskiego własnej, w trzech terminach a to w dniach 10 kwietnia 8 maja i 21 maja 1878 każdym razem o godzinie 10 rano, z tem, że na pierwszym i drugim terminie za lub wyżej ceny na trzecim i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi cenę szacunkową 300 zł. w. a. wadyum zaś 20 proc. ceny wywołania, protokoły opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można każdego czasu w godzinach urzędowych w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Trembowla 22 lutego 1878.

(1405 3—3) **Edykt.**

L. 6843. Sąd powiatowy w Mikołajowie ustanawia dla Anny Salij z Żydaczowa uznanej uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 9 października 1877 do l. 14993 za cierpiącą na umyśle, kuratorem Bazylego Stefanowicza w Żydaczowie.

Mikołajów dnia 25 grudnia 1877.

(1325 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8522. C. k. sąd powiatowy w Kozowie wiadomo czyni, że na prośbę egzekucyę prowadzącej dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie i na podstawie prawomocnego tusądowego nakazu płatniczego z dnia 20 lutego 1874 l. 676 przymusowa sprzedaż realności w Kozłowie składającej się z gruntu pod nr. rep. 205 kosn. 313 zastawnie opisanej, ciała tabularnego nie-stanowiącej, Michała Rygla własnej, na zaspokojenie pożyczki w kwocie 252 zł. 61 ct. z 12 proc. odsetkami od dnia 28 czerwca 1872 tudzież 3 proc. od kwoty w terminie nie uiszczonej, oraz przyznanych kosztów sądowych oraz kosztów niniejszego podania 7 zł. 26 ct. aw. w terminach 20 marca, 23 kwietnia i 23 maja 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem, tu w sądzie przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi się suma 900 złr. wal. austr.

Każdy chęć kupienia mający winien jest do rąk c. k. komisyi licytacyjnej wadyum 90 zł. w. a. w gotówce złożyć.

Reszta warunków licytacyjnych może być każdego czasu w zwykłych godzinach urzędowych w registraturze tusądowej przejrzaną.

Kozowa 30 grudnia 1877.

(1462 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10726. C. k. sąd powiatowy w Szczercu w skutek odezwy sądu krajowego Lwowskiego 3 listopada 1877 l. 52108 przedsięweźmie celem wydobycia 66 zł. 16 ct., 2 rat po 73 zł. 60 ct. i reszty kapitału 1501 zł. 94 ct. z pn. c. k. uprz. galic. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie od Jurka i Katarzyny małżonków Skoczylasów się należących przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 71 w Dmytrzu położonej, w dniach 4 kwietnia, 11 kwietnia i 2 maja 1878 każdokrotnie o godz. 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi kwota 3500 zł., wadyum wynosi 350 zł.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 14 maja 1878.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli którzyby prawo zastawu po 20 lipca 1877 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie p Mikołaja Machowskiego ze Szczerca.

Szczerzec 31 stycznia 1878.

(1470 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 11912. W celu zabezpieczenia budowy tam równoległych D i E na prawym brzegu Sanu poniżej mostu pod Radymnem odbędzie się w c. k. Starostwie Prezydym na dniu 1 kwietnia 1878 o godzinie 12 w południe publiczna licytacya za pomocą ofert.

Cena fiskalna tej budowy wynosi po potrąceniu wartości materyałów na pniu z kęp rządowych pod Składem solnym i Radymnem 4046 zł. 61 ct.

Dotyczące warunki budowy można przeglądnąć w rzeczonym c. k. Starostwie, gdzie także w powyższym terminie mają być wniesione oferty zaopatrzone w 5 proc. wadyum.

Oferty oddane po terminie albo nieułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 9 marca 1878.

(1437 3—3) **Edikt.**

Zl. 1294. Das k. k. Bezirksgericht in Brody macht bekannt, daß in der Exekutionssache der Verwaltung des israelit. Siechen und Krankenhauses gegen die liegende Masse nach Amalie Ester zw. N. Redner wegen Zahlung von 1000 fl. ö. W. s. N. G. die Realität Nr. 10 in Folwarki małe in drei Terminen und zwar am 28 März, 18 April und 16 Mai 1878, 9 Uhr Vormitgs in Bureau Nr. 1 veräußert wird, und zwar bei den ersten Terminen wird dieselbe nur über den Schätzungswert oder um denselben, bei dem dritten Termine auch unter dem Schätzungswerth oder um denselben, hintangegeben werden.

Als Ausrufspreis wird 1436 fl. ö. W. als Vadium 143 fl. ö. W. bestimmt.

Brody am 25 Feber 1878.

(1459 3—3) **Edykt.**

L. 3610. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia niniejszem, że równocześnie konkurs do całego, gdziekolwiek znajdującego się ruchomego, jakoteż do nieruchomego, w krajach, gdzie postępowanie konkursowe z 25 grudnia 1868 l. 1 z roku 1869 zb: u. p. jest obowiązującem, położonego majątku Huny Zilz otworzony został.

Do przeprowadzenia tego konkursu ustanowiono komisarzem konkursowym c. k. adjunkta sądowego Bruggera a tymczasowym zawiadowcą masy konkursowej pana adw. dr. Mantla.

Wszyscy, którzy do tej masy rozbiorowej jako konkursowi wierzyciele z swemi żądaniami wystąpić zamierzają, mają swoje wierzytelności, gdyby nawet o takowe spór był w toku, w przeciągu 60 dni, od dnia ogłoszenia tego edyktu począwszy, w tutejszym c. k. sądzie obwodowym wedle przepisów postępowania konkursowego, celem zapobieżenia zagrożonym tamże następstwom, zgłosić a na terminie 9 maja 1878 płynność i podstawę umieszczenia tych wierzytelności wykazać.

Zgłoszonym wierzycielom, stawającym na ogólnym terminie, przysłuża prawo wybrać w miejsce tymczasowego zawiadowcy masy tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, tymczasowo urzędujących, inne osoby swego zaufania.

Tymczasowo wyznacza się termin do zatwierdzenia zamianowanego przez sąd zawiadowcy masy, lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy, jakoteż do wyboru tymczasowego wydziału wierzycieli na dniu 18 marca 1878, na którym to terminie wierzyciele się jawić i dla wykazania swych pretensyi potrzebne dowody przedłożyć mają.

Nareszcie wzywa się wierzycieli nie mieszkających w okręgu c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, by wedle §. 111 u. k. pełnomocnika mieszkającego w Tarnopolu celem doręczenia mu dalszych uchwał w tej sprawie oznajmili, inaczej im bowiem na wniosek c. k. komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator z urzędu ustanowionym będzie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ do wiadomości podawane.

Tarnopol dnia 4 marca 1878.

(1469 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 11522. W celu zabezpieczenia budowli wodnych regulacyjnych na rzece Dniestrze pod Samborem odbędzie się w c. k. starostwie w Samborze na dniu 10 kwietnia b. r. publiczna licytacya za pomocą ofert.

Cena fiskalna wynosi 5470 złr. 89 ct.

Warunki budowy można przeglądnąć w spomnionem starostwie gdzie także w powyższym terminie najdalej do godziny 12 w południe mają być wniesione należycie sporządzone oferty w 5% wadyum zaopatrzone.

Oferty oddane po terminie lub nie ułożone w sposób przepisany nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 10 marca 1878.

(1463 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10873. Ces. król. sąd powiatowy w Szczercu w skutek odezwy sądu krajowego lwowskiego z 7 grudnia 1877 l. 63414. przedsięweźmie celem wydobycia 3 rat po 36 złr. 80 ct. i reszty kapitału 679 złr. 36 ct. z pn. c. k. uprzyw. galic. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie od Michała Górniaka się należących przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 4 w Zagródkach położonej w dniach 4 kwietnia, 11 kwietnia i 9 maja 1878 każdym razem o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi kwota 1750 złr. wadyum wynosi 175 złr.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 14 maja 1878.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli którzyby prawo zastawu po 3 listopada 1877 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora w osobie p. Mikołaja Machowskiego ze Szczerca.

Szczerzec 31 stycznia 1878.

(1460 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 331. Na zaspokojenie sumy 300 złr. w sprawie egzekucyjnej Arona Friedmana przeciw Benjaminowi Schwächter odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Benjamina Schwächtera w Nadwórnej pod l. 738 położonej ciała tabularnego nie mającej dnia 11 kwietnia, 9 maja i 13 czerwca 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 760 złr. Wadyum 76 złr. a. w.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Nadworna 30 listopada 1878.

(1402 2—3) **Edykt.**

L. 15077. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie niniejszym edyktem wiadomo czyni iż w sprawie egzekucyjnej Mendla Sartory i Lei Eisen jako prawonabywczyni Mojżesza Eisena przeciw Marcinowi Chrabaszczowi pto. 2000 złr. w. a. z pn. po potrąceniu kwot 800 złr. 200 złr. 400 złr. i 200 złr. w. a. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Eisena, celem doręczenia przeznaczonej dla niego tut. sąd. rezelucyi z dnia 1 grudnia 1876 l. 10364. kuratora w osobie adw. dr. Malawskiego z substytucyą adw. dr. Psarskiego na jego koszt i niebezpieczeństwo.

Tym edyktem przypomina się mu, ażeby się sam zgłosił, albo potrzebne mu dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tut sądowi oznajmił, w ogóle do bronienia prawem przepisane środki użył inaczej z jego zpóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisać by musiał.

Tarnów dnia 15 grudnia 1877.

(1454 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8492. C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Michała Iwachniuka, że na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego z dnia 3 grudnia 1877 l. 8492 został mu w sprawie egzekucyjnej tegoż zakładu przeciw niemu o 250 złr. w. a. Ilko Szewczyk na kuratora nadany.

Z c. k. sądu powiatowego
Rożniatów dnia 15 grudnia 1877.

(1472 1—3) **Edykt.**

L. 1340. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu oznajmia, że komisarzem w konkursie do majątku Heleny hr. Dieduszyckiej c. k. adjunkt Aleksander Stobiecki ustanowiony został.

Przemyśl 27 lutego 1878.

(423 3—3) **Edykt.**

L. 28247. C. k. wyzszy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 N. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 marca 1878 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla majętności tabularnych:

1) Kalinów i

2) Torczynowice w okręgu samborskiego c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego,

3) Klicko i

4) Łowajce w okręgu komarzańskiego c. k. sądu powiatowego miejs. del.

5) Letatniki w okręgu stryjskiego c. k. sądu powiatowego miejs. del.

6) Słobódka i

7) Odaje w okręgu tyśmienickiego c. k. sądu pow. miejs. del.

8) Poznanka gniła w okręgu grzymałowskiego c. k. sądu powiatowego miejs. del.

9) Hołotki w okręgu nowosieleckiego c. k. sądu pow. miejs. del.

10) Kamionka w okręgu skałackiego c k. sądu pow. miejs. del.

11) Zazulińce i

12) Sinków w okręgu zaleszczyckiego c. k. sądu pow. miejs. del.

13) Zaleszczyki małe w okręgu jazłowieckiego c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego

14) Zadwórze w okręgu glinianskiego c. k. sądu pow. miejs. del.

15) Żelechów wielki,

16) Spas i

17) Płowe czyli Połowe w okręgu kamioneckiego c. k. sądu powiatowego miejs. deleg.

18) Olchowiec w okręgu brzeżańskiego c. k. sądu pow. miejs. del.

19) Stoki,

20) Stoki część i

21) Łanki małe w okręgu bobreckiego c. k. sądu powiatowego

22) Siemikowce (Siemiakowce czyli Siemiankowice) w okręgu bursztyńskiego c. k. sądu powiat.

23) Litwinów (Litwinowce) w okręgu podhajeckiego c. k. sądu pow.

24) Brykoń i

25) Kimirz w okręgu przemyślańskiego c. k. sądu powiatowego położonych.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1) Onyszki podlegających lubaczowskiemu c. k. sądowi powiatowemu

2) Kalinów i

3) Torczynowice podlegających samborskiemu c. k. sądowi pow. miejs. deleg.

4) Klicko i

5) Łowczyce podlegających komarzańskiemu c. k. sądowi pow.

6) Łatatniki podlegających stryjskiemu c. k. sądowi pow.

7) Słobódka z przysiołkiem Odaje podlegających tyśmienickiemu c. k. sądowi powiatowemu

8) Poznanka gniła podlegających grzymałowskiemu c. k. sądowi pow.

9) Hołotki podlegających nowosielskiemu c. k. sądowi pow.

10) Kamionka podlegających skałackiemu c. k. sądowi pow.

11) Zazulińce i

12) Sinków podlegających zaleszczyckiemu c. k. sądowi pow.

13) Zaleszczyki małe podlegających jazłowieckiemu c. k. sądowi pow.

14) Zadwórze podlegających gliniańskiemu c. k. sądowi pow.

15) Zelechów wielki i

16) Spas podlegających kamioneckiemu c. k. sądowi pow.

17) Olchowiec podlegających brzeżańskiemu c. k. sądowi pow.

18) Stoki i

19) Łanki małe podlegających bobreckiemu c. k. sądowi pow.

20) Siemikowce podlegające bursztyńskiemu c. k. sądowi pow.

21) Litwinów podlegających podhajeckiemu c. k. sądowi pow.

22) Brytoń i

23) Kimirz podlegających przemyślańskiemu c. k. sądowi pow. jako instancyi realnej.

Sporządzonych projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych

pod I 1, 2, 3, 4, 5, w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Samborze;

pod I 6 i 7 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie;

pod I 8 do 13 w urzędzie hipotecznym c k. sądu obwodowego w Tarnopolu;

pod 14 do 25 w urzedzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa czy to własności czy to zastawu czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby

a) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności, lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jabibądź inny sposób nastąpić miała,

b) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I. lit. 1 do 5 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I. licz. 6 i 7 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I. licz. 8 do 13 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I. licz. 14 do 25 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości wyżej pod II. poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do d. 1 stycznia 1879, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też wrazie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 8 stycznia 1877.

(1420 2—3) **Obwieszczenie**

L. 2851. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Hersza Aszkenes przeciw Piotrowi i Maryi Kicom o zapłacenie 55 złr. z pn. odbędzie się w sali sądowej przymusowa sprzedaż gospodarstwa włościańskiego Piotra i Maryi Kiców pod l. 12 na Wychadowie położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego w trzech terminach 2 maja, 5 czerwca i 10 lipca 1878 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1140 złr.

Zakład 114 złr.

Na pierwszych dwóch terminach gospodarstwo to tylko za cenę wywołania i wyżej zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedanem zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w sądzie.

Niżankowice 20 lipca 1877.

(1412 3—3) **Kundmachung.**

Zl. 2042. Es wird beabsichtigt, bei der Tabak-Haupt-Fabrik in Winniki den Bau eines gemauerten Tabak-Magazins im schriftlichen Offertwege sicherzustellen.

Die adjustirten Baukosten betragen 59.788 fl. 42½ kr.

Hievon entfallen auf:

1. Baumeister-Arbeiten (Erde und Maurer-Arbeiten)	fl.	24686	kr.	47½
2. Steinmetzarbeiten	„	3654	„	57½
3. Zimmermannsarbeiten	„	13675	„	22
4. Spenglerarbeiten	„	4425	„	00½
5. Tischlerarbeiten	„	1110	„	20
6. Schloßerbeschläg-Arb.	„	593	„	40
7. Schloßergewichts-Arb.	„	1192	„	80
8. Gußeisenwaaren	„	8209	„	75½
9. Glaser-Arbeiten	„	279	„	27
10. Anstreicher-Arbeiten	„	347	„	50½
11. Pflaster-Arbeiten	„	1164	„	39½
12. Aufstellung der gußeisernen Säulen	„	449	„	82½
	fl.	59788	kr.	42½

d. h. Fünfzig neun Tausend, siebenhundert achtzig acht Gulden, 42½ kr.

Die faktische Ausführung des Bauobjektes hängt von dem Finanzgesetze pro 1878 beziehungsweise von der verfassungsmäßigen Bewilligung des Baucredites ab. Unternehmer von derlei Bauten werden zur Offertüberreichung eingeladen.

Die Offerten, die mit einem 5 prc. Vadium nach dem Werthe der offerirten Arbeit oder Lieferung belegt, und mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen sein müssen, sind bei der k. k. Tabak-Haupt-Fabrik in Winniki bis 10 April l. J. versiegelt zu überreichen. Deren Eröffnung wird bei demselben Amte Tags darauf öffentlich vorgenommen werden.

Die Offerte können auf den ganzen Bau oder auf einzelne Arbeitskategorien lauten und einen Pauschalbetrag oder Einheitspreise nach den ausgeschriebenen Kategorien enthalten.

Die Geldbeträge müßen mit Ziffern und Buchstaben deutlich angesetzt sein.

Im Falle der Forderung eines Pauschalbetrages wird das Verhältniß desselben zu dem adjustirten Kostenvorauschlage bei berechnung des Werthes aller Mehr- und Minderlieferungen zum Anhaltspunkte genommen werden.

Die Pläne, Vorausmaße, Kostenvoranschlage und Bau-Bedingungen liegen bei obigen Amte zu Jedermanns Einsicht bereit und sind bie Bedingungen von den Offerenten zum Beweise, daß sie hiervon Kenntniß nehmen,— und hiermit einverstanden sind, mit ihrer Nahmens Unterschrift zu versehen.

Sollte ein Offerent in der Lage sein, statt der projektirten Blecheindeckung ein Schieferdach nach Punkt V. der speziellen Baubedingniße um die gleichen oder einen billigeren Preis herzustellen, so steht es im frei, alternativ zu offeriren, nur hat er in diesem Falle dem Offerte eine detaillirte Kostenberechnung und Konstruckzionsangabe der ganzen Schieferbedachung beizuschließen.

Jeder Offerent hat dem Offerte einen glaubwirdigen Nachweiß beizufügen, daß er zur Erfüllung der eingegangenen Verbindlichkeiten die Befähigung und Mittel besitze, ferner daß er größere ärarische Bauten zur Zufriedenheit der bauführenden Behörde bereits ausgeführt habe und mit dem Geschäftsgange bei ärarischen Bauführungen vertraut sei.

Die k. k. General Direction der Tabak-Regie in Wien behält sich unter den eingelangten Offerten die Auswahl vor, und wird jenen den Vorzug geben, welche sie für die Interessen des hohen Aerars als am vortheilhaftesten erkannt und die unter gleichen Umständen die beschleunigte Vollendung des Baues garantiren.

Das Vadium kann im Baren oder in annehmbaren Werthpapieren nach dem Börsencurse berechnet erlegt werden und wird solange zurückbehalten, bis über die Annahme der Offerten entschieden sein wird, worauf der acceptirte Bestbiether die 10 prc. Kaution zu bestellen hat.

Die Offerten bleiben für den Ueberreicher vom Zeitpunkte der Ueberreichung, für das hohe Aerar erst vom Zeitpunkte der Annahme verbindlich.

Wien, am 3 März 1878.

Doniesienia prywatne.

(1496 1—3) L. 644,

Konkurs.

Przy urzędzie gminnym kr. wol. miasta Stryja są do obsadzenia prowizorycznie z widokiem stabilizacyi po roku nieskazitelnej służby, posady:

a) kasyera miejskiego z roczną płacą 600 zł. i dodatkiem aktywalnym 200 zł. w. a.

b) kontrolora kasy miejskiej z roczną pensyą 500 zł. z dodatkiem aktywalnym 150 zł. w. a., obydwie te posady z obowiązkiem złożenia kaucyi w wysokości rocznej płacy z dodatkiem aktywalnym.

Ubiegający się o te posady wnieść mają swoje podania w ciągu dni 30 do urzędu gminnego i w nim wykazać swój wiek, dotychczasowe swoje zatrudnienie, znajomość języków krajowych i niemieckiego, dokładną znajomość rachunkowości i kasowości, niemniej też, czyli i w jakim stopniu z urzędnikami w Stryju są spokrewnieni lub spowinowaceni.

Stryj dnia 9 marca 1878.

(1495) L. 2180.

Ogłoszenie.

Stosownie do §. 30 ustawy o reprezentacyi powiatowej zostały rachunki z przychodów i rozchodów kasy powiatowej za rok 1877 do wolnego przejrzenia przez opodatwanych z dniem dzisiejszym w biurze wydziału Rady powiatowej wyłożone, co się niniejszem do publicznej podaje wiadomości.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Rzeszów dnia 8 marca 1878.

(1432 3—3)

Obwieszczenie.

L. 775. W celu wydzierżawienia przysługującego gminie miejskiej w Tarnopolu prawa na pobór opłaty kopytkowej tylko raz przy wjeździe do miasta pobieranej, na czas od pierwszego czerwca 1878 do końca grudnia 1879 r., odbędzie się w urzędzie gminnym tarnopolskim na dniu 28 marca 1878, a w razie nie uzyskania pomyślnej ceny dnia 11 kwietnia 1878 każdym razem o 3 godzinie po południu publiczna rozprawa licytacyjna bądź na pojedyncze rogatki, bądź ryczałtowo na wszystkie 6 rogatek miejskich.

Cena fiskalna za wszystkie 6 rogatek ustanawia się na sumę 10620 zł. od której 10 prc. jako wadyum chęć licytować mający przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi w gotówce złoży, które następnie w celu utworzenia kaucyi do wysokości dwumiesięcznej tenuty dzierżawnej, również w gotówce uznpełnić należy.

Bliższe warunki licytacyjne można w godzinach urzędowych w tutejszorzędowej registraturze przeglądnąć.

Tarnopol dnia 10 marca 1878.

L. 369.

Konkurs.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę ogrodnika miejskiego w Stanisławowie z roczną płacą 400 zł., pomieszkaniem i ogrodem.

Ubiegający się o tę posadę powinien wnieść podanie w Magistracie tutejszym, zaopatrzone w wykazy kwalifikacyi w zawodzie ogrodnictwa, świadectwa wieku i zdrowia, oraz dotychczasowej służby, najdalej do 18 kwietnia 1878, ile że z dniem 1 maja 1878 objęcie obowiązków ma nastąpić.

Z Magistratu miasta.

Stanisławów dnia 4 lutego 1878.

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.